

## Wiadomość Tygodnia

# 70. ROCZNICA ŚMIERCI KARD. AUGUSTA HLONDA SDB

W poniedziałek – w dzień św. Jana Pawła II – przypadła 70. rocznica śmierci prymasa Polski ks. kard. Augusta Hlonda SDB. W warszawskiej archikatedrze św. Jana o godz. 19.00 uroczystej Mszy św. w intencji rychłej beatyfikacji kard. Hlonda, przewodniczył metropolita warszawski ks. kard. Kazimierz Nycz.



Tablica w szpitalu Sióstr Elżbietanek

Obchody 70. rocznicy śmierci ks. kard. Hlonda poprzedziło odsłonięcie w kaplicy warszawskiego szpitala św. Elżbiety prowadzonego przez siostry elżbietanki tablicy upamiętniającej służbę Bożego ks. kard. Augusta Hlonda, który zmarł w tym szpitalu. Inicjatorem była Akcja Katolicka Archidiecezji Warszawskiej, którą w 1930 r. powołał kard. Hlond. W sobotę

odbyło się także sympozjum pt. „August Kardynał Hlond, wielki poprzednik Prymasa Tysiąclecia i św. Jana Pawła II”.

Ks. kard. Kazimierz Nycz podkreślił podczas sympozjum, że w XX wieku archidiecezja warszawska miała trzech wielkich arcybiskupów, którymi może się szczycić: kardynałów Aleksandra Kakowskiego, Augusta Hlonda i Stefana Wyszyńskiego. Zdaniem ks. kard. Nycza, nie jest przypadkiem, że dwaj ostatni – ks. kard. Hlond i ks. kard. Wyszyński – są kandydatami na ołtarze, których procesy beatyfikacyjne są na podobnym etapie zaawansowania.

„Byli to wielcy mężowie stanu, zarówno w odniesieniu zewnętrznym – w stosunku do narodu i państwa – a to nie przeszkadza, że byli ludźmi świętymi” – ocenił metropolita warszawski.

August Józef Hlond urodził się w 1881 roku w Brzęczkowicach na Śląsku. Pochodził z rodziny wielodzietnej, w której kultywowano przywiązanie do polskiej tradycji i historii. W 1893 roku po ukończeniu gimnazjum z bratem wyjechał do Turynu, by dalej się uczyć. W połowie sierpnia 1896 roku wstąpił do nowicjatu salezjańskiego we Włoszech. Jako kleryk studiował między innymi w Rzymie.

Po powrocie do Polski pracował w Zakładzie Salezjańskim w Oświęcimiu. Święcenia kapłańskie przyjął w 1905 roku w Krakowie z rąk księdza biskupa Anatola Nowaka. Posługę kapłańską prowadził w Przemyślu i w Wiedniu, gdzie poznał ks. kard. Achille Rattiego, późniejszego papieża Piusa XI.

Ks. kard. Ratti został w 1918 roku mianowany wizytatorem w Polsce i na Litwie. Podczas pełnienia misji w Polsce wielokrotnie zatrzymywał się w Wieluniu i spotykał się z Augustem Hlondem. 6 lutego 1922 roku został wybrany na papieża i przyjął imię Piusa XI. Był szczególnym zwolennikiem idei aktywizacji laikatu, czego dał wyraz w encyklice „Ubi arcano Dei”. Ks. kard. Hlond podczas wizyty Ad limina apostolorum (Nawiedzenie progów apostoelskich – PAP) w Rzymie w październiku 1928 roku, zapadła decyzja o utworzeniu Akcji Katolickiej w Polsce na model włoski. Kardynał August Hlond został wybrany do jej utworzenia. Powstała wtedy Komisja w Episkopacie Polski, której kard. Hlond przewodniczył, a która opracowała statut dla Akcji Katolickiej, zatwierdzony później przez papieża.

Jedną z ważniejszych decyzji kard. Augusta Hlonda było utworzenie Rady Społecznej przy prymasie Polski, której działalność opierała się na encyklice „Quadragesimo Anno” papieża Piusa XI. Do jej zadań należało bieżące omawianie zagadnień społecznych w świetle nauki katolickiej oraz propagowanie katolickich zasad społecznych.

3 stycznia 1926 r. August Hlond został konsekrowany na biskupa diecezjalnego w Katowicach. Jako dewizę przyjął słowa św. Jana Bosko: Daj mi duszę, resztę zabierz. 24 czerwca 1926 r. został mianowany arcybiskupem gnieźnieńskim i poznańskim oraz prymasem Polski, a 20 czerwca 1927 kreowany kardynałem.

Po wybuchu II wojny światowej wyjechał najpierw do Stolicy Apostolskiej, a później do sanktuarium Matki Bożej w Lourdes. W 1944 roku został zatrzymany przez Niemców i przewieziony do Paryża, gdzie nie mógł odprawiać mszy św. Po dwóch miesiącach przewieziono go do klasztoru Sióstr św. Pawła w Bar-le-Duc. Po kapitulacji Francji prymas został przewieziony w głąb Niemiec. Po zakończeniu wojny wyjechał do Rzymu, gdzie spotkał się na audiencji z Papieżem Piusem XII. W 1945 roku wrócił do Polski.

13 października 1948 roku prymas August Hlond poczuł się źle. Zdiagnozowano u niego ostre zapalenie wyrostka robaczkowego. W związku z tym następnego dnia był operowany w szpitalu Elżbietanek w Warszawie. Mimo zabiegu jego stan się nie poprawił. Poddano go kolejnej operacji. Niestety, rankiem 22 października 1948 roku w dniu Matki Bożej Szczęśliwej Śmierci zmarł w wieku 67 lat.

Proces beatyfikacyjny prymasa Augusta Hlonda rozpoczął się w 1992 roku, prowadzony był głównie przez archidiecezję warszawską. Na szczęblu diecezjalnym zakończył się w 1996, następnie akta zostały przesłane do Watykanu, gdzie w 2017 Komisja Teologiczna Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych zaopiniowała je pozytywnie, a w tym roku uczynili to kardynałowie i biskupi z Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych. 19 maja 2018 papież Franciszek podpisał dekret o heroicznosci cnót ks. kard. Hlonda. Przysługuje mu odąd tytuł Czcigodnego Sługi Bożego.  
Za: [www.radiomaryja.pl](http://www.radiomaryja.pl)

## Wiadomości krajowe

# SPOTKALI SIĘ ODPOWIEDZIALNI ZA ŻYCIE KONSEKROWANE



Program duszpasterski na rok 2018/2019, owoce Kongresu Młodych Konsekrowanych, program formacji stałej życia konsekrowanego w Polsce oraz najnowszy dokument poświęcony dziewictwu konsekrowanemu to główne tematy obrad odpowiedzialnych za życie konsekrowane w diecezjach. Spotkanie odbyło się w piątek, 19 października, w Sekretariacie Konferencji Episkopatu Polski w Warszawie.

Jak zrelacjonował spotkanie bp Jacek Kiciński, przewodniczący Komisji ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i

Stowarzyszeń Życia Apostolskiego, o programie duszpasterskim mówił o. Janusz Sok CSsR. Niedawny Kongres Młodych Konsekrowanych omówił ks. Dariusz Bartocha SDS, natomiast s. Danuta Wróbel omówiła program formacji stałej życia konsekrowanego w Polsce w roku duszpasterskim 2018/2019. Podczas spotkania ks. Arkadiusz Okroj zaprezentował najnowszy dokument poświęcony dziewictwu konsekrowanemu „Ecclesiae Sponsae Imago”.

Po obradach odpowiedzialnych za życie konsekrowane w diecezjach miało miej-

sce spotkanie Komisji ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego.

Za: [www.episkopat.pl](http://www.episkopat.pl)

Całodniową sesję wszystkich odpowiedzialnych za życie konsekrowane w diecezjach poprzedziło spotkanie delegatów KWPZM w diecezjach, które odbyło się we czwartek 18 października popołudniu w siedzibie Sekretariatu Episkopatu.

W pierwszym punkcie obrad zabrał głos o. Janusz Sok, przewodniczący

KWPZM, który przedstawił ostatnie wydarzenia dotyczące życia konsekrowanego w Polsce. Skupił się szczególnie na przebiegu Sympozjum IV Konferencji, które odbyło się w dniach 9-10 października w Krakowie. Przedstawił także problem ochrony dzieci i młodzieży przed nadużyciami natury seksualnej oraz poinformował o ankiecie dotyczącej przestępstw przeciwko małoletnim, która będzie rozesłana do wszystkich diecezji i jurysdykcji zakonnych.

Następnie przewodniczący Komisji ds. Struktur regionalnych O. Jan Maciejowski OFMConv przedstawił propozycję Konsulty dotyczącą następnego trzylecia delegatów w diecezjach. W imieniu władz Konferencji o. Jan prosił aby dotychczasowi delegaci kontynuowali swoją posługę w latach 2019-22. Konsulta zamierza podtrzymać dotychczasową praktykę aby to prowincjałowicie poszczególnych instytutów wskazywali kandydatów na delegatów

Centralnym punktem spotkania była dyskusja podsumowująca pierwsze trzecie posługi delegatów KWPZM w diecezjach. Wielu delegatów zwracało uwagę na trudności w realizacji swej misji, które napotykają o dziwo przede wszystkim ze strony męskich wspólnot zakonnych, nieprzyzwyczajonych do międzyzakonnych spotkań i współdziałania.

Pojawiły się jednak także bardzo pozytywne świadectwa. Wszędzie tam, gdzie jest dobra współpraca z Biskupem diecezjalnym oraz spotkania dla zakonników są dobrze przygotowane i odpowiednio wcześniej zapowiedziane, uczestniczy w nich wielu współbraci. Zwracano uwagę na potrzebę osobistego kontaktu delegata ze przełożonymi wspólnot zakonnych.

Padło także wiele propozycji dotyczących przyszłej posługi delegatów: lepsza

informacja o spotkaniach i innych wydarzeniach w mediach zakonnych (np. przygotowanie specjalnego numeru *Biuletynu*, poświęconego pracy delegatów); ożywienie wymiany doświadczeń między delegatami, zorganizowanie specjalnego spotkania delegatów z przełożonymi wyższymi, itp.

Zdecydowana większość obecnych na spotkaniu delegatów KWPZM zadeklarowała wolę kontynuowania tej posługi.

Na zakończenie spotkania o. Kazmierz Malinowski, sekretarz KWPZM przedstawił tekst *Vademecum współpracy osób odpowiedzialnych za życie konsekrowane w diecezjach* po poprawkach i wstępnej akceptacji ze strony Komisji Mieszanej Biskupi - Wyżsi przełożeni życia konsekrowanego w Polsce

Spotkanie delegatów zakończyła wspólna kolacja w gościnnym domu Siostr Uczennic Boskiego Mistrza. okm

## 35. PIELGRZYMKA BRACI ZAKONNYCH

„Jesteśmy napełnieni Duchem Świętym” – to hasło 35. Pielgrzymki Braci Zakonnych, która trwała w dniach 18-19 października na Jasnej Górze. Brało w niej udział ok. 200 zakonników.

W programie dwudniowej pielgrzymki znalazły się tradycyjnie: Msze św., Droga Krzyżowa, Jutrznia, Koronka do Miłosierdzia Bożego, Różaniec, Apel Jasnogórski, a także konferencje. W tym roku prelegentami są: bp Jacek Kiciński CMF, przewodniczący Komisji ds. Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego KEP oraz o. Maksymilian Nawara, opat, prezes Benedyktynskiej Kongregacji Zwiastowania Najświętszej Maryi Pannie. Doroczne spotkanie urozmaicił koncert organowy, który zabrzmiał w bazylice jasnogórskiej we czwartek wieczorem. Mszy św. sprawowanej w czwartek przed Cudownym Obrazem Matki Bożej przewodniczył bp Jacek Kiciński, przewodniczący Komisji ds. Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego KEP, biskup pomocniczy arch. wrocławskiej.

Słowa powitania skierował o. Jan Poteralski podprezor Jasnej Góry: „Modlimy się drodzy bracia, aby wasza cicha i pokorna służba Bogu i drugiemu człowiekowi, i wasza cicha i pokorna służba Panu Jezusowi i Matce Najświętszej, przynosiła błogosławione owoce w waszym życiu, jak i w życiu waszych zgromadzeń. Modlimy się, abyście wracając do waszych wspólnot klasztornych w Polsce, czy w Europie, czy w świecie, dzielili się owocami tej pielgrzymki i byli radosnymi zwiastunami Dobrej Nowiny tam, gdzie wam przyszło żyć, pracować, posługiwać dla dobra Kościoła, dla dobra zgromadzeń”.

„Ten dzisiejszy dzień, to przede wszystkim nasze wspólne dziękczynienie za dar powołania, za dar konsekracji zakonnej, za dar bycia bratem pośród braci” – podkreślał w homilii bp Jacek Kiciński CMF.

„Brat zakonny jest tym, który na wzór Jezusa Chrystusa jest bratem pośród braci, jest tym, który czeka na drugiego

człowieka, tym, który wychodzi, tym, który karmi, i tym, który przywraca utraconą nadzieję. Być bratem zakonnym, to być znakiem obecności Boga w tym miejscu, w którym stawia nas Bóg – zaznaczał biskup – Gdy spoglądamy na życie Maryi, to, co nas dziś tak bardzo mocno dotyka, a zarazem prowokuje wobec dzisiejszej kultury tymczasowości, to przede wszystkim wierność Maryi. Maryja, która jest napełniona Duchem Świętym jest wierna Bogu, Maryja jest wierna Świątyni, Maryja jest wierna człowiekowi i Maryja wierna jest powołaniu”.



„Maryja uczy nas wierności wobec Boga – kontynuował bp Kiciński – Zaufanie, że Bóg jeśli człowieka powołuje wyposaża go w to, co jest niezbędne, aby był człowiekiem szczęśliwym, aby był narzędziem w Jego ręku. Powołanie bycia bratem zakonnym nie jest łatwe. Bóg wchodzi w naszą rzeczywistość i wyznacza nam kierunek i szlak naszego życia. Drodzy bracia, bądźcie wierni powołaniu. Życie brata zakonnego związane jest ze Świątynią, bo przecież Eucharystia stanowi centrum naszego życia. Drodzy bracia, nie żałujcie czasu na świątynię, bądźcie wierni świątyni. Wasze życie, to jest życie pośród ludzi, bycie bratem pośród braci i siostr, bądźcie wierni człowiekowi. I wreszcie w powołanie wpisany jest krzyż. Będą takie momenty, gdy doświadczymy cierpienia i opuszczenia, gdy może wydawać się wszystko bez sensu, bo gdy jest ciem-

no, człowiek kroczy po omacku. Nie jesteście sami, pod Krzyżem jest wasza Matka, bądźcie wierni powołaniu do końca życia”.

Br. Mieczysław, franciszkanin uczestniczy w pielgrzymce po raz 36. „Jest bardzo pięknie, mamy dużo czasu na spotkanie się z Matką Bożą, z Różańcem, mamy prelekcje z różnymi osobami, z biskupem, z ojcem przeorem, z prowincjami, tak, że ta pielgrzymka dodaje nam takiej nadziei i takiego ducha, abyśmy wzrastali”.

Brat Mieczysław posługuje w klasztorze w Niepokalanowie. „Program dnia mamy bardzo bogaty, bo wstajemy o godz.

5.30, później idziemy do kaplicy na pacierze, rozmyślanie, później Msza św. Po śniadaniu, jakie kto ma obowiązki, to na 8.00 idzie do pracy. Ja też idę do pracy, choć mam blisko, bo pracuję w tym samym budynku. Jestem sekretarzem klasztoru, kronikarzem klasztoru, piszę kronikę i również jestem fotografem. Wszystko zapisuję, co jest najważniejsze w naszym życiu zakonnym, różne uroczystości. Księgi są bardzo bogate, bo kronika, którą ja wykonuję ma ponad 500 stron i waży tyle co Mszał Rzymski. Później oprawiamy to w przepiękną oprawę w naszym wydawnictwie i mamy Kronikę i jej kopię, z której można korzystać. Praca jest bardzo piękna i jestem z tego zadowolony, a jestem już 38 lat w zakonie”. o. *Stanisław Tomoń*  
Za: [www.jasnagora.com](http://www.jasnagora.com)

## SALWATORIAŃSKIE PIELGRZYMOWANIE DO TRZEBNICY

Fenomen pielgrzymowania nie maleje. Do salwatoriańskiego sanktuarium św. Jadwigi przybyło około 12 tys. pielgrzymów z Wrocławia w piękny jesienny, sobotni dzień. W naszej salwatoriańskiej grupie nr 8 również frekwencja pielgrzymów dopisała. Szczegółową relację przygotowała Magdalena Grzywniak.

„13 października zostanie na długo w mojej pamięci, ponieważ odbyła się wtedy 39 piesza pielgrzymka z Wrocławia do Trzebnicy. Pył, kurz, mocno świecące słońce, tak można opisać tegoroczną pielgrzymkę październikową. Mimo bardzo wczesnej godziny i porannego chłodu pod wrocławską katedrą zebrała się masa ludzi, tłumy, które chciały zanieść swoje modlitwy, intencje i troski do św. Jadwigi Śląskiej. W naszej salwatoriańskiej grupie, śmiało mogę stwierdzić, było ponad 500 osób. Zaraz po krótkiej modlitwie i błogosławieństwie, kiedy zaczęło już świtać, ruszyliśmy w drogę. Przewodnik naszej grupy ks. Marek Sawicki przywitał serdecznie wszystkich pielgrzymów kroczących z ósemeczką. Oczywiście pomagali go inni salwatorianie, duszpasterze RMSu: ks. Maciek Szeszko i ks. Daniel Jamróży oraz SOPu: ks. Łukasz Anioł i ks. Łukasz Karasiński, przybyły z grupą z Dobroszyc ks. Piotr Sztajgli oraz prefekt seminarium w Bagnie ks. Maciej Dalibor. Nie mogło zabraknąć sióstr boromeuszek i józefitek oraz kleryków i brata z Bagna.

Pierwszy etap to wędrowka ulicami Wrocławia, więc mieszkańcy nie pospali zbyt długo tego dnia, szczególnie, że 8 grupa nieźle dawała czadu! Tradycyjnie odmówiliśmy poranne modlitwy, żeby z mocą i błogosławieństwem Bożym łatwiej nam się wędrowało. Przy dźwiękach gitary i pięknych śpiewach sióstr z grupy muzycznej doszliśmy do Malina, czyli pierwszego postaju. Słoneczko przyjemnie grzało, więc humory wszystkim siostram i braciom dopisywały. Każdy chętnie dzielił się prowiantem, czy choćby uśmiechem i dobrym słowem, więc atmosfera była niepowtarzalna. Po niedługim postaju bracia porządkowi wywołali nas do dalszego pielgrzymowania.



Na drugim etapie mogliśmy wsłuchać się w Słowo Boże i w ciszy przemyśleć, co konkretnie do mnie mówi Bóg. Następnie konferencję na temat Ducha Świętego wygłosił do nas ksiądz przewodnik. Niedługo po tym zatrzymaliśmy się na drugi odpoczynek. Trzeci etap, mała zmiana trasy, ale mimo dźwięków przejeżdżających aut, dało się skupić na tym co najważniejsze. Na tym odcinku odmówiliśmy koronkę do miłosierdzia Bożego. Jak co roku zostaliśmy bardzo miło ogoszczeni na postaju w Wysokim

Kościele. Pyszne kanapki przygotowane przez wolontariuszy z Caritasu zapewne dodały sił wszystkim pielgrzymom.

Ostatni etap to niełatwa droga wśród pól i lasów. Nierówny teren zmusił naszych porządkowych do podwójnego wysiłku, aby ani kabelek, ani bracia tubowi nie ucierpieli. Mimo tak wymagającego terenu, udało nam się odmówić modlitwy popołudniowe. Na ostatnim odcinku można było zauważyć, jak bardzo liczna jest nasza ósemkowa grupa. Kilkanaście minut po godzinie 15 nareszcie zaczęliśmy dostrzegać oznaki cywilizacji, co znaczyło, że Trzebnica już tuż tuż. Muszę przyznać, że weszliśmy z hukiem i pewnie mieszkańcy nie spodziewali się aż tak dużej ilości osób pielgrzymujących do św. Jadwigi. Mogliśmy na spokojnie wejść do bazyliki i pomodlić się we wszystkich przyniesionych intencjach przy grobie Patronki Dolnego Śląska. Następnie dłuższa przerwa i zregenerowanie sił przed kluczowym momentem tego dnia, czyli Eucharystią.

To był naprawdę wspaniały widok, gdy patrzyło się na tę rzeszę osób stojących pod ołtarzem połowym koło bazyliki. Rzeszę osób, która wie, w jakim celu się tu zgromadziła. Rzeszę osób, która wspólnie modliła się i ofiarowała Bogu cały trud pielgrzymowania. Serce rośnie, gdy widzi się tyle osób tak podobnych do mnie, którzy nie wstydzą się bycia chrześcijaninem i nie wstydzą się uczestniczenia w życiu Kościoła. Mam nadzieję, że za rok będzie nas jeszcze więcej!”  
Za: [www.sds.pl](http://www.sds.pl)

## SPOTKANIE MICHALICKICH PRZEŁOŻONYCH

W domu generalnym w Markach odbyła się doroczna „Konferencja przełożonych, dyrektorów i proboszczów Zgromadzenia Świętego Michała Archanioła” (15-17 października). Swym zasięgiem objęła ona głównie placówki w Polsce, choć nie zabrakło tematów związanych z prowincją włosko-szwajcarską i wiceprowincją niemiecko-austriacką, których przełożeni byli uczestnikami zjazdu.

W roku stulecia odzyskania niepodległości, hasłem przewodnim spotkania stały się słowa Założyciela Bł. Bronisława Markiewicza „Ojczyzna jest naszą matką ziemską”. Rok 2018 jest zarazem siódmym w „Michalickiej Wielkiej Nowennie” przed stuleciem zatwierdzenia Zgromadzenia, przeżywanym pod hasłem „Miłość do Ojczyzny”.

Oprócz konwentualnej Eucharystii, modlitwy brewiarzowej z rozważaniami skoncentrowanymi wokół tematu miłości do

ojczyzny oraz październikowego różańca, główną część zjazdu stanowiły obrady plenarne i prace w grupach.



Te ostatnie dotyczyły tematu: „Co ze ślubem ubóstwa?” i stanowiły przyczynek do wypracowania zasad przeżywania ubóstwa na poziomie indywidualnym i wspólnotowym. Uczestnicy spotkania byli także gośćmi honorowymi „Debaty oksfordzkiej”

na temat: „Powstania przyczyniły się do odzyskania przez Polskę niepodległości”, zorganizowanej przez Katolickie Liceum Ogólnokształcące w Markach, prowadzonego przez Księżę Michalitów.

W drugim dniu zjazdu zorganizowano także warsztaty „Ochrona danych osobowych w posłudze parafialnej”, przeprowadzone przez zgromadzeniowego Inspektora Ochrony Danych. Gościem zjazdu był także ks. prof. dr hab. Józef Marecki, zastępca przewodniczącego Kolegium IPN, który zaprezentował wykład „Wkład Kościoła katolickiego na rzecz odzyskania i utrwalenia niepodległości Polski”.

Trzeci, ostatni dzień zjazdu, wypełniły dyskusje plenarne dotyczące aktualnych wydarzeń w poszczególnych placówkach w Polsce, prowincji włosko-szwajcarskiej oraz wiceprowincji niemiecko-austriackiej oraz komunikaty Zarządu Generalnego. Spotkanie zakończyła Eucharystia, pod przewodnictwem Ojca Generała Dariusza Wilka. Za: [www.michalici.pl](http://www.michalici.pl)

## ZAPOWIEDŹ JUBILEUSZU OJCÓW BIAŁYCH

18 października, 1868 roku, został otworzony pierwszy nowicjat Ojców Białych w *Maison Rostan* w Ben Aknoun na wyżynie El Biar w Algierii.

Nowicjat rozpoczęło siedmiu kandydatów w biednym wynajmowanym budyn-

ku. Pierwszym mistrzem nowicjatu był Jezuita o. Vincent, a takie otrzymał wskazówki od naszego założyciela kard. Lavigerie: „Idź ojcze, niech błogosławieństwo Boga będzie z tobą. Kształć apostołów, zgodnie ze wskazówkami nowicjatu twojego zgromadzenia. Z jedną różnicą, daj im więcej czasu na naukę. Święci, potrzebują świętych. Wrzuć ich do formy św. Ignacego i niech będą jak laska w ręku staruszka, by mu służyć w każdym miejscu i w każdym

celu.” Tą regułę przypominał bardzo często.

Ten dzień jest oficjalnym początkiem naszego Zgromadzenia, które w tym roku obchodzi 150 rocznicę powstania. Już dzisiaj zapraszamy Was na uroczystą Eucharystię 9 grudnia o 12.30 w parafii pw. Św. Stanisława na ul. Zbożowej w Lublinie, aby wspólnie z nami świętować Za: [www.misjonarzeafryki.org](http://www.misjonarzeafryki.org)

## SIOSTRY OPIEKUJĄCE SIĘ NIEPEŁNOSPRAWNYMI ZOSTAŁY LAUREATKAMI WAŻNEJ NAGRODY

Zgromadzenie Sióstr św. Dominika z Broniszewic (Wielkopolskie) otrzymało w czwartek w Radomiu nagrodę „Viventi Caritate” („Żyjącemu Miłością”). Wyróżnienie to po raz czternasty przyznał Fundusz im. bp. Jana Chrapka.

Nagrodzone zakonnice prowadzą Dom Pomocy Społecznej dla Dzieci i Młodzieży. Obecnie mieszka w nim 56 niepełnosprawnych chłopców i mężczyzn, w różnym wieku i z różnym stopniem niepełnosprawności intelektualnej i fizycznej. „Dla nas ważny jest każdy uśmiech naszych niepełnosprawnych podopiecznych, o których często rodzice i najbliżsi zapominają, a my dajemy im dom” – powiedziała dziennikarzom siostra Eliza Małgorzata Myk. Dodała, że nagroda „Viventi Caritate” jest dla sióstr „zastrzykiem energii i siły na kolejne lata posługi”.

Siostry dominikanki z Broniszewic zasłynęły w internecie krótkim filmikiem z okazji „Dnia pingwina”, na którym dwie zakonnice przechadzają się korytarzem charakterystycznym dla pingwinów rozkołysanym krokiem. Video towarzyszyło zbiórce pieniędzy na nowy dom dla podopiecznych. Dzięki działaniom sióstr i hojności darczyńców szybko udało się zebrać około 7 mln zł i wybudować nowy dom dla chłopców. Jego otwarcie odbyło się we wrześniu.

Nowoczesny budynek zastąpił niefunkcjonalny, stary obiekt, usytuowany w pobliskim XIX-wiecznym pałacyku, którego stan techniczny nie pozwalał na dalsze użytkowanie. Kolejnym za-

mierzonym działaniem sióstr jest remont poprzednio zajmowanego obiektu z przeznaczeniem na Warsztaty Terapii Zajęciowej, kuchnię, kaplicę, itp.



W czwartek przypadła siedemnasta rocznica śmierci tragicznie zmarłego ordynariusza diecezji radomskiej bp. Jana Chrapka. Tradycyjnie w tym dniu wręczana jest nagroda „Viventi Caritate”. Wyróżnienie przyznaje kapituła Funduszu im. bp. Jana Chrapka, działającego od 2001 r. przy Caritas diecezji radomskiej.

Otrzymują je osoby i instytucje, które w sposób szczególnie wykazują się aktywnością na polu działalności charytatywnej, społecznej, kulturalnej czy wychowawczej. Nazwa nagrody – „Żyjącemu miłością” – nawiązuje do słów biskupa Chrapka: „Dzielmy się miłością, aby otaczający nas świat ludzi wszelako potrzebujących stał się piękniejszym i bardziej braterskim, a

dobro wspólne mogło być nie tylko bronione, ale także wzbogacone naszą odpowiedzialną troską, inspirowaną wrażliwością serca kształtowanego Ewangelią”.

Biskup Jan Chrapek był ordynariuszem diecezji radomskiej w latach 1999-2001. Zginął 18 października 2001 r. w wypadku

samochodowym w miejscowości Siekluki k. Białobrzegów. Miał 53 lata. Jako biskup radomski był inicjatorem wielu charytatywnych przedsięwzięć: jadłodajni dla ubogich, banku żywności, badań mammograficznych wykonywanych mammobusie, który docierał do najdalszych zakątków diecezji. Za: [www.deon.pl](http://www.deon.pl)

## IPN WYDAŁ WSPOMNIENIA PROWINCJAŁA JEZUITÓW

Instytut Pamięci Narodowej wydał wspomnienia o. Edwarda Bulandy SJ opatrzone słowem wstępnym o. Tomasa Ortmana SJ – przełożonego Prowincji Wielkopolsko-Mazowieckiej Towarzystwa Jezusowego. Warto po tę pozycję sięgnąć. O naszym ojcu, którego wielu jezuitów dobrze pamięta, tak pisze dla „jezuici.pl” dr Bartłomiej Noszczak, który opracował książkę, napisał do niej przedmowę i opatrzył szczegółowymi przypisami:

Ojciec Edward Bulanda (1902–1992) – jezuita, uczony, prowincjał Prowincji Wielkopolsko-Mazowieckiej, profesor „Bobolanum”, rekolekcjonista, więzień okresu stalinowskiego. We wspomnieniach z lat 1939–1954 ze swadą i kronikarskim zacięciem przedstawia on nieznaną, a często wręcz sensacyjne fakty związane z życiem i działalnością jezuitów w najtrudniejszym okresie dla Kościoła w Polsce.

Zakonnik poznaje najpierw gorzki smak niemieckiej okupacji. (Po wielu perypetiach szczęśliwie doczeka końca wojny i nie podzieli tragicznego losu wielu spośród jego współbraci, którzy jako ludzie Kościoła i przedstawiciele polskiej inteli-

gencji stają się ofiarami niemieckiego terroru). Wydaje się, że po TEJ wojnie może być już tylko lepiej. Lecz okupację brunatną zastępuje w Polsce okupacja czerwona, która równie bezwzględnie zwalcza domniemych lub rzeczywistych wrogów sytemu.



Do tej kategorii zostają także włączeni jezuici, co oznacza dla nich nowy etap represji. W 1950 r. zamykają się za o. Edwardem drzwi okrytego złą sławą aresztu tajnej policji przy ul. Koszykowej, a później więzienia na Mokotowie. Jezuita prowadzi Czytelnika po tych mrocznych miejscach, obnażając mechanizmy niszczenia i niewolenia jednostki przez wyznawców boga ubranego w mundur generalissimusa.

Wspomnienia jezuitów nie koncentrują się jednak wyłącznie na ciemnej stronie

życia w Polsce pod rządami totalitarnych reżimów. Opisują m.in. rozwój naukowy jezuitów, który zaraz po wojnie, gdy stalinizm nie pokazuje jeszcze w pełni zbrodniczego oblicza, wyjeżdża na staż badawczy do Europy Zachodniej. Ojciec Edward odczuwa wtedy powiew wolności. Uczestniczy m.in. w kongregacji generalnej, która wybiera generała jezuitów i spotyka się z papieżem Piusem XII, który wypowiada prorocze słowa o przyszłości Kościoła w Polsce.

Wspomnienia jezuitów są kopalnią wiedzy o historii Towarzystwa Jezusowego. Kreślą interesujące sylwetki wielu spośród współbraci o. Edwarda. Opowiadają także – z pierwszej ręki! – o kulisach życia zakonnego. Życzliwość i szacunek do bliźniego, inteligencja, poczucie humoru, pokora i skromność – to tylko niektóre cechy o. Edwarda. Ale w jego życiu jest coś ważniejszego – to uderzające niemal z każdej strony książki bezwarunkowe i bezgraniczne zaufanie i zawierzenie życia Bogu, bez względu na okoliczności. Z tej perspektywy Wspomnienia jezuitów są świadectwem, które ma charakter ponadczasowy. Lektura tej książki daje wyjątkową możliwość poznania nieprzeciętnego człowieka i „po-przebywania” z nim. Warto z niej skorzystać. *Bartłomiej Noszczak*

Za: [www.jezuici.pl](http://www.jezuici.pl)

## REDEMPTORYŚCI W ŁODZI: CHCEMY DAĆ SWÓJ CZAS, SWOJĄ RADOŚĆ, SWOJE SERCE!

– Ksiądz arcybiskup Grzegorz Ryś zapytał naszego przełożonego prowincjalnego – ojca Janusza Soka o to, czy bylibyśmy gotowi – chętni do pracy w Łodzi. Ojciec prowincjał się zgodził i stąd jesteśmy tutaj. – mówi w wywiadzie dla portalu Archidiecezja Łódzka o. Maciej Plewka, redemptorysta – proboszcz łódzkiej parafii.

Od 1 sierpnia 2018 roku w Łodzi na Bałutach w niewielkim kościele p.w. św. Marka Ewangelisty rozpoczęło swoją posługę trzech redemptorystów – duchowych synów św. Alfonsa Marii Liguoriego. Choć wielu z nas redemptorystów kojarzy tylko i wyłącznie z Radiem Maryja i z dziełami zwanymi z toruńską rozgłośnią, to jednak ich głównym charyzmatem – jak podkreśla o. Plewka – jest głoszenie ewangelii ludziom ubogim i opuszczonym. Jak głosi jedna z naszych konstytucji, jeśli nie da się głosić, to wystarczy milcząca obecność wśród tych ludzi. – dodaje.

Budowę kościoła p.w. św. Marka Ewangelisty usytuowanego na rogu ulicy Limanowskiego i ul. Piekarskiej w którym posłu-

gują oo. Redemptoryści rozpoczęto 10 X 1990 r., a autorem projektu był arch. Roman Jałocha. Po sześciu latach od rozpoczęcia budowy niewielka świątynia została konsekrowana przez abpa Władysława Ziółka. Od samego początku powstania parafii tj. dokładnie od 28 lat posługiwali w niej księża diecezjalni, a od sierpnia tego roku posługę wśród wiernych parafii św. Marka rozpoczęli oo. Redemptoryści.



– Choć jesteśmy tutaj zaledwie od sierpnia – mówi o. Plewka – to już teraz od naszych parafian otrzymujemy wiele życzliwości

i dowodów radości na to, że tu jesteście. Jak chodziłem z Komunią świętą po ulicach naszej parafii z racji pierwszego piątku nie usłyszałem żadnego wulgaryzmu, czy też obraźliwych gestów. Ogronna życzliwość, nawet od osób, od których bym się nie spodziewał, że może tak być. Daj Panie Boże, by było tak cały czas. – podkreśla proboszcz bałuckiej parafii. Zapraszamy mieszkańców Łodzi do niewielkiego kościoła p.w. św.

Marka ojciec Maciej odwołał się do słów św. Klemens Hofbauer i powiedział – stałem się bardzo ubogi, ale nie do tego stopnia, bym nic nie miał do dania. Materialnie nic nie jesteśmy w stanie dać, ale chcemy dać swój czas, swoją radość swoje serce, które możemy dzielić na drobne kawałki dla tych, którzy potrzebują tej pomocy. Zapraszamy serdecznie do nas! – zaznacza proboszcz.

Za: [www.archidiecezja.lodz.pl](http://www.archidiecezja.lodz.pl)

## „DOBRY KLER” - O. DARIUSZ KOWALCZYK SJ O GŁOŚNYM OSTATNIO FILMIE

**Film „Kler” nie pomoże w jakimkolwiek oczyszczeniu. Za to pomoże włączyć do głów skojarzenia: ksiądz – złodziej, rozpustnik, pedofil.**

Było oczywiste, że znajdą się duchowni, którzy oświadczą, iż „Kler” może nie jest arcydziełem, ale to dobry film, bardzo potrzebny w tym momencie, że cieszą się..., że powinien go zobaczyć każdy ksiądz, że zawiera w sobie głęboki wymiar chrześcijański, a nawet budzi nadzieję, itd., itp. Pamiętam, że także po spektaklu „Kłątwa”, podczas którego aktorka odbywała długi seks oralny z figurą Jana Pawła II, znaleźli się duchowni, którzy popisali się duchem tolerancji i odkrywaniem ukrytych znaczeń prymitywnej prowokacji. Także Nergal, który podczas występu dał Pismo Święte i rzucił podarte kartki w tłum, krzyżując: „Zrójcie to g...”, spotkał się, choć – jak rozumiem – nie za ten wyczyn, z publicznymi pochwałami i

poklepywaniem po plecach ze strony duchownego. Niektórzy tłumaczą tego rodzaju postawę chęcią naśladowania Chrystusa, który nikogo nie odrzucał i szedł do grzeszników. Tyle że Mistrz z Nazaretu nazywał grzech grzechem, a grzeszników wzywał do nawrócenia. Kiedy zaś miał przed sobą zatwardziały obłudnik, to potrafił powiedzieć, że „diabła mają za ojca”. Być może niektórzy duchowni, podobnie jak pan Zanussi, który poparł finansowanie filmu z budżetu, uważają, że „Kler” pomoże Kościołowi się oczyścić, wstrząsając sumieniami upadłych duchownych. No cóż! Nie słyszałem, aby ktoś robił film o gangsterach z nadzieją, że gangsterzy go zobaczą i porzucą swój gangsterski fach. Film Smarzowskiego nie pomoże w jakimkolwiek oczyszczeniu. Za to pomoże włączyć do co słabszych głów skojarzenia: ksiądz – złodziej, rozpustnik, pedofil. Sądzę, że bywa i tak, iż jeśli jakiś duchowny wszedł w buty księdza

„otwartego” wedle miary mediów lewicowo-liberalnych i zasmakował w pochwałach ze strony tego środowiska, to musi wciąż potwierdzać tę pozycję. A to wymaga m.in. chwaleń, a przynajmniej dostrzegania pozytywnych stron różnych przedsięwzięć, nawet jeśli z daleka brzydki pachną antykatolicką obsesją i szukaniem kozła ofiarnego. Film „Kler” odniósł duży sukces frekwencyjny. Spektakl „Kłątwa” też cieszył się powodzeniem i nie brakowało owacji na stojąco. Smutne, ale nie jestem tym zaskoczony. Przecież tygodnik „Nie” Urbana w latach 90., kilka lat po tzw. upadku komunii, kiedy żył jeszcze Jan Paweł II, osiągnął nakład ponad 700 tysięcy egzemplarzy. Dziś Urban wyraża zadowolenie z faktu, że sukces „Kleru” to po części także jego zasługa. Szkoda, że do tego „cmokania” nad „Klerem” dołączyli się niektórzy księża. O. *Dariusz Kowalczyk SJ*

Za: [www.gosc.pl](http://www.gosc.pl)

## Refleksja tygodnia

### INSTYTUTY ŻYCIA KONSEKROWANEGO WOBEC TEMATU PROGRAMU DUSZPASTERSKIEGO 2018/19

**Wystąpienie przewodniczącego KWPZM o. Janusza Soka CSsR podczas spotkania odpowiedzialnych za życie konsekrowane w diecezjach, które odbyło się w Sekretariacie Episkopatu w Warszawie w dniu 19 października br.**

#### WSTĘP

#### Płaszczyzna ogólna - z pewnymi wątpliwościami

Każdego roku program duszpasterski jest publikowany przez Komisję Duszpasterstwa Konferencji Episkopatu Polski. Poprzedzone jest to konferencjami i spotkaniami odpowiedzialnych gremiów, niekiedy sympozjami. Odbywają się konferencje na poziomie diecezji - często połączone są z wyjaśnieniami i komentarzami dyrektorów diecezjalnych wydziałów duszpasterskich czy innych osób odpowiedzialnych za organizację duszpasterstwa w diecezji. Później niektórzy pasterze diecezji piszą jeszcze list pasterski na I niedzielę Adwentu, w którym jest mowa o rozpoczęciu programu duszpasterskiego w nowym roku liturgicznym. Księża proboszczowie otrzymują te publikacje zwykle w okresie jesiennych konferencji organizowanych w poszczególnych diecezjach... i wielokrotnie trafiają one na jakąś półkę w kancelarii parafialnej, pozostając często nietknięte.

Także sama forma programu: hasło i artykuły na jakiś temat - budzą zastanowienie, czy coś takiego można nazwać programem? W podejściu do wszelkiego rodzaju programów i

projektów ważna jest - prócz przekonania, że to ma sens - świadomość, że jest to myślenie wizyjne, długoplanowe; a nie reagowanie na bodźce pozytywne lub negatywne. Z tym się chyba zgadzamy, chociaż - przynajmniej - nie jest nasza najmocniejsza strona. A tu mamy program dwuletni, z podziałem na poszczególne lata. Pojawia się pytanie, czy przy tak szerokim zasięgu (parafia, diecezja, cała Polska) i różnorodności adresatów - rok, a nawet dwa nie jest czasem zbyt krótkim? Mija bowiem kolejny rok i wydaje się, że mało kto zastanawia się nad poprzednim programem - czy w ogóle próbowano cokolwiek zrobić w jego kluczu, bo zapowiadany jest nowy...

*Powyższe uwagi zostały zebrane na podstawie artykułów i konsultacji z pastoralistami, teoretykami i pasjonatami ww. zagadnień, m.in. Ks. Prof. B. Giemza, o. Prof. R. Hajduk*

#### Zakonnicy mają gorzej...

Prócz programu duszpasterskiego otrzymujemy jeszcze inne wytyczne - programy własnego instytutu, priorytety, decyzje itd., wynikające z decyzji kapituł generalnych, prowincjalnych, wskazań poszczególnych zarządów prowincji, komisji prowincjalnych i pomysłów wspólnoty.

Nadto - i wcale nie zamierzam sprawy jeszcze bardziej komplikować, ale trzeba ją tak widzieć - mieszkamy w naszych

domach zakonnych na5 terenie poszczególnych diecezji, ale jako członkowie zgromadzeń międzynarodowych działamy i myślimy ponaddiecezjalnie, a nawet ponadnarodowo. Skłania nas do tego nasz styl formacji, życia i prawodawstwa.

Wreszcie – nazwijmy sprawy wprost – nie czytamy dokumentów! Ani tych drukowanych, ani tych rozsyłanych przez e-mail. Wątpię by ktoś z nas był mocno zaskoczony taką opinią... Tłumaczymy się często, że natłok nadsyłanych informacji przygniata i raczej zniechęca, aby przez nie przebrnąć. Jak się w tym odnaleźć?

## PROGRAM DUSZPASTERSKI A OSOBY KONSEKROWANE

Program duszpasterski jest kierunkowy, czyli ma być realizowany na poziomie ogólnopolskim, diecezjalnym i parafialnym. Takie sformułowanie pojawia się wielokrotnie choćby w ostatnim wydanym PD. Co więc z zaangażowaniem osób konsekrowanych? Czy jest przewidziane dla nich miejsce?

Materiały pomocnicze opisujące Program Duszpasterski 2018/19 zostały wydane formie pięciu tomików, tematycznie podzielonych i zatytułowanych „Zeszyty”. Instytuty życia konsekrowanego są wspomniane w słowie wstępnym ks. abp. Wiktora Skworca. Czytamy w nim, że, podobnie jak ludzie dobrej woli, osoby konsekrowane mają ważny wkład w realizację programu duszpasterskiego na każdym poziomie działań pastoralnych (Zeszyt teologiczno-pastoralny, s. 9). Nadto odnajdujemy się w przygotowanym przez ks. Grzegorza Śmiecińskiego z Archidiecezji Katowickiej - projekcie Nabożeństwa z okazji Dnia Życia Konsekrowanego (Zeszyt liturgiczny, s. 13-20).

Może ktoś powiedzieć - za mało o konsekrowanych, znów jesteśmy pominięci! Zauważamy jednak, że główny akcent jest stawiany na osoby świeckie. Jest to założenie, sformułowane już na samym początku - „w roku 2018/19 treści programowe będą rozwijały problematykę misji i apostołatu osób ochrzczonych i bierzmowanych” (Zeszyt teologiczno-pastoralny, s. 13).

### Gdzie możemy się włączyć w realizację PD?

Główną rolę w realizacji Programu odgrywa biskup diecezjalny, którego wspierają Diecezjalna Rada Duszpasterska oraz Wydział Duszpasterski kurii, który jest odpowiedzialny za dostosowanie wizji ogólnopolskiej do realiów duszpasterskich Kościoła lokalnego.

Tu jest miejsce na naszą aktywność – włączajmy się na etapie planowania Programu duszpasterskiego, przedstawiajmy propozycje, deklarujemy dyspozycyjność. Łatwo powiedzieć, ktoś pomyśli...

A tu trzeba iść jeszcze dalej. Na podstawie materiałów każda parafia winna przygotować plan pastoralny dla swojej wspólnoty. To jest niezwykle ważny dla nas aspekt zwłaszcza dla nas. Zawsze bowiem aktualne jest pytanie – jak mają wyglądać parafie zakonników? Z jednej strony są częścią diecezji, a nie odrębnym ogródkiem. Z drugiej strony, winny się wyróżniać, coś nowego proponować w ramach samej parafii, ale też diecezji. Po coś w końcu Bóg chciał mieć dane zgromadzenie zakonne w tym miejscu.

Wydaje się, że parafia zakonna winna mieć z zasady akcent misyjny, przejawiający się choćby w pastoralnej umiejętności wychodzenia poza obręb kościoła, we współpracy ze

świeckimi, w promieniowaniu duchowością wspólnoty. Te, ale i inne aspekty, mogłyby mieć swoje stabilne ukonstytuowanie w długoplanowej wizji, która jest realizowana przez kolejnych proboszczów. To nie jest chyba propozycja odrealniona...

Jeszcze innym wyzwaniem jest relacja parafia zakonna - wspólnota zakonna. Bywa, że są tu napięcia natury pastoralnej – chodzi o zakres zaangażowań współbraci niebędących wprost duszpasterzami. Dobry byłoby, gdyby tematy Programu duszpasterskiego były podejmowane podczas dni skupienia we wspólnotach. Zdaje się, że w tym aspekcie jest lepiej w instytutach żeńskich. Nie w tym rzecz, żeby wszystko dostosować do Programu (formację ciągłą, plany pastoralne instytutów itd.), ale żeby mieć świadomość Kościoła lokalnego, a może też czuć większe zobowiązanie do podjęcia jakichś inicjatyw.

Przy okazji nadmienię o jeszcze jednej sprawie, zgłaszanej przez osoby odpowiedzialne za przygotowanie planu duszpasterskiego – chodzi o problem braku informacji ze strony zgromadzeń zakonnych o ważnych obchodach jubileuszowych. Bywa, że w PD brakuje jakiegokolwiek wzmianki o jubileuszach związanych ze świętymi związanymi z jakąś rodziną zakonną, ale i popularnymi w Polsce. Jest więc prośba, by takie wydarzenia zgłaszać odpowiednio wcześniej, ponieważ praca nad programem rozpoczyna się w styczniu roku poprzedzającego.



### PROGRAM DUSZPASTERSKI 2018/19

Temat dwuletniego programu duszpasterskiego (2017-2019) brzmi: „Duch, który umacnia miłość”, natomiast tematem programu na rok 2018/19, są słowa: „W mocy Bożego Ducha”.

Dwuletni Program obejmuje dwa etapy:  
Odkrywanie Ducha Świętego i charyzmatów;  
Odkrywanie płaszczyzn, na których te charyzmaty mogłyby być realizowane

Program ma realizować cztery zasadnicze cele:

Cel ewangelizacyjny – aby dotrzeć do tych, którzy utracili łaskę wiary;

Cel inicjacyjny – aby dotrzeć do tych, którzy jeszcze nie poznali Chrystusa;

Cel formacyjny – aby dopomóc praktykującym i tym, którzy jedynie deklarują wiarę;

Cel społeczny – aby otworzyć obszary zaangażowania uformowanym.

### REALIZACJA PROGRAMU W INSTYTUTACH ŻYCIA KONSEKROWANEGO.

Poniżej wyliczam różne inicjatywy, które zebrałem na podstawie zgłoszeń nadesłanych mi przez współbraci z różnych jurysdykcji. Świadomie nie podaję nazwy zgromadzenia, które organizuje wymienioną inicjatywę, gdyż



mam świadomość, że nie wymieniam wszystkiego, co aktualnie podejmujemy i nie dotarłem do wszystkich jurysdykcji. *Nadto – wszystkie wydarzenia są otwarte na działanie Ducha Świętego, wskazując więc tylko te, które są nowe i wprost związane ze wskazaniami programu.*

### Zjazdy ogólnopolskie:

III Kongres Młodych Osób Konsekwanych, pod hasłem: „Wolni w Duchu Świętym”. Odbył się w dniach 13-16 września 2018 r. w Krakowie, w Centrum JPIL. Około 800 młodych osób konsekrowanych spotkało się na modlitwie, dzieleniu się doświadczeniem własnego powołania (prace w grupach), słuchaniu prelekcji; miał miejsce przemarsz przez Rynek Krakowski i radosny wieczór uwielbienia;

Symposium IV Konferencji Osób Konsekwanych w Polsce, pod hasłem: „Jeżeli nie pioniemy, nie zapalamy. Odnowić pasję Ewangelii”. Spotkanie miało miejsce również w Krakowie, w Centrum JPIL. Stawiło się ok. 460 wyższych przełożonych i zaproszonych gości;

Pielgrzymka Braci zakonnych na Jasną Górę, 18-19 października 2018r., temat: „Jesteśmy napełnieni Duchem Świętym”.

### Program spotkań międzyzakonnych w diecezjach – przygotowany przez Konferencję Zgromadzeń Żeńskich

Propozycje objęły lata 2017-2018 i znalazły się tam tematy i opracowania podzielone na miesiące. Począwszy od września 2017 - Konsekwani przez Ducha Świętego, październik - Dar mądrości itd. – kolejne Dary Ducha Świętego. Załączono bibliografię i bogaty wybór modlitw.

W roku 2018-2019 skoncentrowano się na prawdzie o naszym powołaniu do misji w mocy Bożego Ducha. Zaproponowano dziewięć tematów, na kolejne dziewięć miesięcy:

Wrzesień - powrót do źródeł naszego powołania i misji – chrzest, bierzmowanie, konsekracja.

Październik - misje *Ad gentes* osób życia konsekrowanego.

Listopad - wkład charyzmatów zakonnych w odzyskanie niepodległości i naszą misję budowania jedności narodowej dzisiaj.

Grudzień - wciąż na nowo potrzebujemy poddawania naszego życia Duchowi Świętemu, aby kształtował w nas Jezusa.

Styczeń - rola Bożego Ducha w budowaniu jedności naszych wspólnot.

Luty - Duch Święty posyła z misją nie tylko każdego z nas pojedynczo, ale także jako wspólnotę.

Marzec i okres Wielkiego Postu - rola Ducha Świętego w przyjmowaniu cierpienia, wymiar apostołskim cierpienia, obecność osób starszych i chorych w naszych wspólnotach i środowiskach.

Kwiecień – owoce działania Ducha Świętego w człowieku – człowieka przemienianego przez działanie Ducha i posydanego z misją w Jego mocy.

Maj - obecność Maryi w sercu Kościoła, nasza obecność w życiu Kościoła, jedność – z diecezją, z parafią, pomiędzy wspólnotami w Kościele.

### Książki, referaty, sympozja:

Katalog: [katalog.nukat.edu.pl](http://katalog.nukat.edu.pl) pozwala znaleźć książki przy użyciu filtrów, gdy się wpisze hasło „Duch Święty”, okazuje się, że w 2012 wydano 23 pozycje, 2014 – 24, 2015 i 2016 po 31, a w 2017 – 42 (*dane z wszystkich wydawnictw, nie tylko zakonnych*);

Wydawnictwo - Mocni w Duchu, Jezuci, Łódź – specjalizujące się w tej tematyce wydaje bardzo wiele pozycji, a ponadto udostępnia nagrania video, blogi...;

Inne godne polecenia:

„Odnowa w łasce”, o. Tomasz Gałuszka OP. Wyd.: 9.10.2018 r. W dniu 25 października o 18:00 w kapitułarzu klasztoru oo. Dominikanów w Krakowie, dyskusja na temat tej książki;

Wydawnictwo AA w Krakowie, w styczniu 2019 wyda kazania pasyjne o. Roberta Wawrzenieckiego OMI, „W mocy ducha Bożego” – w trzech cyklach: Duch został nam dany, Dary Ducha Świętego i Owoce Ducha Świętego;

„Młode wino – o owocach Ducha Świętego”, Wilfrid Stinissen OCD, Wydawnictwo: W drodze;

„Żyć w Duchu Świętym”, Ks. Michał Olszewski SCJ.

Referat wygłoszony podczas konferencji naukowej Stowarzyszenia Homiletów Polskich w Nałęczowie (8 października 2018) i opublikowanie artykułu pt.: „Ewangelizacja na stadionie – ogień Ducha, czy żar emocji? – Analiza homiletyczna” – o. Sebastian Wiśniewski OMI;

Symposium liturgiczne dot. sakramentu bierzmowania;

### Rekolekcje i seminaria:

Rekolekcje zamknięte, szkolenia dla małżeństw – spotkania weekendowe: „Budować jedność w małżeństwie”;

spotkania ekumeniczne – „Duch Święty jako źródło jedności w różnorodności”;

rekolekcje dla dorosłych – „Zobaczyć na nowo swoje życie zawodowe w świetle Ducha Świętego”;

cykliczne, comiesięczne spotkania biblijne w naszych placówkach - *Lectio Divina* - Dzieje Apostolskie;

rekolekcje ewangelizacyjne dla współbraci w wielu zgromadzeniach;

Seminaria Odnowy Wiary (w czasie SOW jest modlitwa o chrzest w Duchu Świętym);

kursy Nowej Ewangelizacji. np. Nowe Życie, gdzie jest modlitwa o odnowienie darów Ducha Świętego – kursy prowadzą Szkoły Nowej Ewangelizacji;

### Misjonarze i rekolekcyjniści ludowi

głoszenie Słowa Bożego, misje, rekolekcje – nawiązują do programu duszpasterskiego;

rekolekcje lub misje ewangelizacyjne – „Napełnieni Duchem Świętym”;

warsztaty Homiletyczne - tematyka: „Misja w mocy Bożego Ducha”.

### Nasze parafie i sanktuaria

głoszenie słowa Bożego inspirowane tematami Programu;

bierzmowani - przygotowanie

specjalne katechezy o Duchu Świętym;

parafie zakonników razem z SNE Sursum Corda zaczęły realizację programu „Młodzi na progę”;

kursy Alfa.

nabożeństwa majowe z czytankami o Duchu Świętym;

adoracje Najświętszego Sakramentu poświęcone roli Ducha Świętego w naszym życiu;

wieniec dożynkowy przedstawiający dary Ducha Świętego.

**Sługi Ducha Pocieszyciela** - nowy instytut powstały w Łodzi (stowarzyszenie wiernych). Ks. Krzysztof od Ducha Świętego mówi o swoim instytucie – Nasza misja jako Sług Ducha Pocieszyciela, to nasłuchiwać i żyć w obecności Ducha Świętego 24 godziny na dobę. Staramy się 1,5 godziny modlitwy wewnętrznej i *Lectio Divina* wspólnotową, rozciągnąć na całą dobę. Praktykujemy chodzenie w obecności Bożej. Z

tej bliskości czerpiemy światło do posługi w kierownictwie duchowym dla kapłanów i do prowadzenia ich w dziedzinie rozeznawania.

Zauważa – Dzisiaj brak jest kierowników duchownych oraz mistrzów, którzy mogliby przygotowywać nowe zastępy do kierownictwa duchowego. Jest to podstawowy negatywny znak czasu i podstawowy mankament w życiu duchowym wielu instytutów życia konsekrowanego. Brak szkół kierownictwa duchowego i mistrzów życia duchowego, stoi u podstaw wielkiego wyjąłowania duchowego wspólnot i zakonów. W przypadku formacji księży diecezjalnych ten temat jest pomijany milczeniem. Większość zgromadzeń żeńskich skarży się, że mają o wiele łatwiejszy dostęp do terapeutów, niż do kierowników duchowych.

Proponuje – Każde zgromadzenie powinno posiadać dom formacji duchowej, który byłby swoistym ogniskiem rozpalania darów Ducha Świętego. Formacji duchowej i kierownictwa duchowego nie nauczymy się jedynie dzięki wykładom, lecz

dzięki podjęciu przez odpowiednie osoby życia kontemplacyjnego, jako stałego stylu życia. W domach formacji duchowej powinny znajdować się osoby, które prowadzą życie kontemplacyjne i praktykują sztukę rozeznawania duchowego.

## ZAKOŃCZENIE

Każdy instytut życia konsekrowanego jest owocem Ducha Świętego i realizuje od Niego pochodzący charyzmat. Znakiem otwarcia na Jego działanie jest podejmowanie nowych inicjatyw w duchu charyzmatu zgromadzenia i także odwaga zostawienia tego, co jest już przestarzałe i nie przynoszące owoców – nowe wino lejmy w nowe bukłaki... Duch Święty daje życie: powołania, zapal do misji, zapal do wyjścia, zapal do modlitwy (EG).

Niech Duch Święty nas prowadzi po właściwych drogach!

*o. Janusz Sok, CSsR  
Przewodniczący KWPZM*

## Wiadomości zagraniczne

# PRZESŁANIE PAPIEŻA FRANCISZKA DO PASJONISTÓW



*Dla wielu młodych, którzy poszukują Boga, męka Jezusa może być źródłem nadziei i siły ukazując, że każdy człowiek jest bezgranicznie kochany – to słowa papieża Franciszka skierowane do uczestników kapituły generalnej zgromadzenia pasjonistów (członków Zgromadzenia Męki Jezusa Chrystusa).*

W wygłoszonym przemówieniu Ojciec Święty zachęcił zakonników, aby ich wspólnoty były szkołami modlitwy, gdzie doświadczają się mocy samego Boga. Oto pełna treść przemówienia:

*Sala Konsystorza  
Poniedziałek 22 października 2018 roku.*

Drodzy bracia, cieszę się, że mogę was spotkać z okazji waszej Kapituły Generalnej i dziękuję Przełożonemu za jego słowa. W tych

dniach wasze refleksje były prowadzone tematem „Odnowa naszej misji: Wdzięczność, Proroctwo i Nadzieja”. Te trzy słowa: wdzięczność, prorocstwo i nadzieja wyrażają ducha, którym pragniecie pobudzić swoje Zgromadzenie do odnowienia misji. Prawdziwie, oprócz wyboru zarządu Instytutu, proponujecie podjęcie nowej drogi formacji permanentnej dla waszych wspólnot, zakorzenionej w doświadczeniu codziennego życia; a także zamierzacie dokonać rozeznania w pastoralnym podejściu do młodego pokolenia.

Wasz Założyciel – Święty Paweł od Krzyża, dał samemu sobie i swoim towarzyszom motto: „Niech męka Jezusa Chrystusa będzie zawsze w naszych sercach”. Jego pierwszy biograf św. Wincenty Maria Strambi, powiedział o nim: „Wydawało się, że Bóg Wszecmo-

gący wybrał w szczególny sposób Ojca Pawła, aby nauczył ludzi, jak Go szukać w głębi naszych serc”. Święty Paweł od Krzyża chciał, aby wasze wspólnoty były szkołami modlitwy, w których można doświadczyć Boga. Jego własna świętość przeżywana była pośród ciemności i opuszczenia, ale także z radością i pokojem, które dotykały serc tych, którzy Go spotkali.

W centrum waszego życia i waszej misji jest Męka Jezusa, którą Założyciel opisał jako „największe i najpiękniejsze dzieło miłości Bożej” (Listy II, 499). Ślub, który was wyróżnia, którym jesteście zobowiązani do zachowania pamięci o namiętności, stawia was u stóp Krzyża, z którego wypływa uzdrawiająca miłość i przebaczenie Boże. Zachęcam was, abyście byli sługami duchowego uzdrowienia i pojednania, tak potrzebnych w

dzisiejszym świecie, naznaczonym przez stare i nowe rany. Wasze Konstytucje zrywają was do poświęcenia całego siebie „ewangelizacji i reewangelizacji ludów, dając pierwszeństwo pracy wśród ubogich i w miejscach bardziej opuszczonych” (Konst. 70). Wasza bliskość wobec ludzi, tradycyjnie wyrażana przez misję ludowe, kierownictwo duchowe i sakrament pokuty, jest drogocennym świadectwem. Kościół potrzebuje sług (ministri), którzy mówią z czułością, słuchają bez potępienia i przyjmują z miłosierdziem.

Dzisiejszy Kościół odczuwa silne wezwanie, by wyjść poza siebie i pójść na peryferie, zarówno geograficzne jak i egzystencjalne. Wasze zaangażowanie w przekraczanie nowych granic w misji oznacza nie tylko nowe terytoria, aby nieść tam Ewangelię, ale także stanięcie wobec nowych wyzwań naszych czasów, takich jak migracja, sekularyzm i świat cyfrowy. Oznacza to dla was bycie obecnymi w sytuacjach, w których ludzie odczuwają nieobecność Boga i staranie

się by być blisko tych, którzy cierpią w jakikolwiek inny sposób.

W epoce przemian, która jest raczej zmianą epoki, jesteście wezwani do uważności na obecność i działanie Ducha Świętego, odczytywanie znaków czasu. Nowe sytuacje wymagają nowych odpowiedzi. Święty Paweł od Krzyża był bardzo twórczy, odpowiadając na potrzeby swoich czasów, uznając – jak mówi w Regule – że „miłość boska jest przemyślna i ujawnia się nie tyle w słowach, ile raczej w czynach i przykładach” (Reg. XVI). Twórcza wierność waszemu charyzmatowi pozwoli wam odpowiedzieć na potrzeby współczesnych ludzi, pozostając blisko cierpiącego Chrystusa, aby wprowadzić swoją obecność w świat, który cierpi.

Wasze Zgromadzenie dało wiele przykładów świętości ludowi Bożemu; myślimy tu chociażby o św. Gabrieli Matki Bożej Bolesnej, młodzieńcu, którego radosne podążanie za Chrystusem wciąż przemawia do dzisiejszej młodzie-

ży. Świadectwo świętych i błogosławionych z waszej rodziny zakonnej ukazuje owocność waszego charyzmatu i stanowi wzór inspirujący wasze decyzje odnośnie apostołatu. Siła i prostota waszego przesłania, jaką jest miłość Boga objawiona na krzyżu, mogą nadal przemawiać do dzisiejszego społeczeństwa, które nauczyło się nie ufać tylko słowom, a być przekonany jedynie faktami. Dla wielu młodych ludzi, którzy szukają Boga, męka Jezusa może być źródłem nadziei i odwagi, pokazując im, że każdy jest kochany osobiście i do końca. Niech wasze świadectwo i wasz apostołat nadal wzbogacają Kościół i zawsze bądźcie blisko Chrystusa ukrzyżowanego i jego cierpiącego ludu.

Apostolskie Błogosławieństwo, którego teraz udzielam wam ojcom kapitulnym i całej rodzinie pasjonistów, niech wam towarzyszy w waszej drodze. Proszę, nie zapomnijcie się za mnie pomodlić. Dziękuję. Za [www.passio.info.pl](http://www.passio.info.pl)

## NOWY ZARZĄD GENERALNY PASJONISTÓW

Dnia 17 października 47. Kapituła Generalna Pasjonistów dokonała wyboru Przełożonego Generalnego, którym na drugą kadencję został pochodzący z Birmy o. Joachim Rego (PASPAC).

Dzień później wybrano także sześciu konsultorów, którzy wraz z Generałem stanowią zarząd Zgromadzenia. Zgodnie z decyzją Kapituły będą oni reprezentować 6 Konfiguracji (rejonów) na które jest obecnie podzielone zgromadzenie. W konsulcie generalnej zasiądą: o. Ciro Benedettini (MAPRAES – Włochy), o. Juan Ignacio Villar Cabello (SCOR – Hiszpania), o. Rafael Vivanco Pérez (REG – Meksyk), o. Mario Gwen Barde (PASS – Filipiny), o. Mirosław Lesiecki (ASSUM – Polska) i o. Aloysius John Nguma (CARLW – Tanzania). Dwóch wybranych konsultorów jeszcze nie przybyło do Rzymu. Ponieważ wybór był dla nich zaskoczeniem, ich przybycie na Kapitułę jest spodziewane pod koniec tygodnia. Po raz pierwszy w konsulcie generalnej zasiądzie polak: o. Mirosław, który dotychczas reprezentował Pasjonistów przy ONZ.

Dziś (20.10) spośród sześciu konsultorów wybrano pierwszego konsultora, który zastępuje Generała, gdy ten nie może sprawować swojej funkcji, a został nim o. Ciro Benedettini.



Na zdjęciu od lewej: o. Ciro, o. Joachim, o. Mirosław, o. Gwen, o. Juan Ignacio. Za [www.passio.info.pl](http://www.passio.info.pl)

## WAŻNE SŁOWA PRZEŁOŻONYCH ZAKONÓW. CZY NA SYNODZIE W RZYMIE DOJDZIE DO RADYKALNEJ ZMIANY?

Przełożeni trzech zakonów odpowiadali na pytania dziennikarzy. Jedno z nich dotyczyło drażliwej kwestii dotyczącej tego, kto może brać udział w Synodzie. „Czy zdajecie sobie sprawę, że osiemdziesiąt procent konsekrowanych w Kościele to kobiety?”

Trwa żywa debata na temat udziału kobiet w głosowaniach, jakie odbywają się na Synodzie poświęconym młodzieży. Jak zauważa NCR (National Catholic Reporter), faktem jest, że Synod jest zgromadzeniem biskupów i to oni stanowią większość. Jednak, tutaj NCR

powołuje się na wypowiedzi kilku duchownych, którzy posiadają prawo do głosowania, nie oznacza to, że kobiety powinny być wyłączone z możliwości wypowiedzi i głosowania w ramach prowadzonych na Synodzie spotkań.

Liderzy trzech męskich zakonów: dominikanów, jezuitów i franciszkanów konwentualnych spotkali się z dziennikarzami na konferencji prasowej, gdzie mówili o przebiegu Synodu.

Przełożony franciszkanów zauważył, że na Synod zostało wybranych dwóch

braci zakonnych ze zgromadzenia, by podkreślić, że męskie zakony obejmują zarówno świeckich jak i duchownych.

„Życie konsekrowane składa się z kapłanów i świeckich, dlatego dobrze jest, żeby na Synodzie pojawili się także ci drudzy” – powiedział Marco Tasca OFMConv, przełożony generalny franciszkanów konwentualnych.

Świeccy bracia pojawili się już na Synodzie przed trzema laty. Pojawili się jednak wątpliwości, czy zostaną zaakceptowani przez zgromadzenie. Sprawa

doszła aż do papieża Franciszka, który zdecydował, że ich obecność nie jest problemem. „W tym roku już nie pytaliśmy o zgodę” – powiedział ojciec Tasca.

Zauważył, że teraz Synod powinien stanąć przed podobnym pytaniem. Tym razem o obecność sióstr zakonnych i kobiet. „To jest wielkie wyzwanie” – powiedział franciszkanin.

„Myślę, że najważniejsza postawa, to być razem. Nie osobno kobiety, osobno mężczyźni, ale razem” – stwierdził. Ujawnił także, że kilkanaście dni temu rozmawiał z przełożonymi innych zakonów o udziale kobiet w Synodzie.

„Synod jest zgromadzeniem biskupów. Ale skoro pozwala się na udział przedstawicieli życia zakonnego, to powinni oni pochodzić zarówno z żeńskich jak i męskich zgromadzeń. Czy zdajecie sobie sprawę, że osiemdziesiąt procent

konsekrowanych w Kościele to kobiety?” – argumentował Bruno Cadore OP, generał dominikanów.



Cadore-Sosa-Tasca

Dodał, że udział w Synodzie nie jest związany ze święceniami kapłańskimi, więc w przyszłości może dojść do sytuacji, w której zostaną zaproszeni różni przedstawiciele życia konsekrowanego.

Zdaniem Cadore, Synod poświęcony młodzieży szczególnie mocno domaga się obecności kobiet, biorąc pod uwagę ich pracę w dziedzinie edukacji, formacji oraz nauki wiary.

Arturo Sosa SJ, generał jezuitów zauważył, że Franciszek stara się „pogłębić Synodalność Kościoła” i wzmocnić jego wizję, jako „ludu Bożego” do którego należą zarówno mężczyźni jak i kobiety.

„Myślę, że to pomoże nam pójść do przodu” – ocenił jezuita. Jego zdaniem obecność powtarzających się pytań o udział kobiet w Synodzie oraz międzynarodowa petycja, która wzywa papieża do podjęcia działań w kierunku udzielenia kobietom głosu oznaczają „dyskomfort, który jest oznaką, że coś jest nie tak. Musimy słuchać i iść do przodu”.

Za: [www.deon.pl](http://www.deon.pl)

## GENERAŁ REDEMPTORYSTÓW: JEDNA TRZECIA UCZESTNIKÓW SYNODU TO ZAKONNICY

W zeszłym tygodniu Synod o Młodzieży zakończył swoją pracę nad trzecią częścią Instrumentum laboris. Rozpoczynamy obecnie końcowy etap naszej pracy. To było 17 wspaniałych dni słuchania, dyskusji, namysłu, modlitwy i wiele trudu.

W tym tygodniu przedstawiciele USG (Unii Przełożonych Generalnych – mężczyźni) oraz UISG (Międzynarodowej Unii Przełożonych Generalnych – kobiety) mieli możliwość osobistego spotkania z papieżem Franciszkiem. Na zrobionym zdjęciu nasza piętnastka reprezentuje ok. 1 mln konsekrowanych kobiet i mężczyzn – sióstr, braci, kapłanów zakonnych i kandydatów – z całego świata, z czego większość z nich jest bezpośrednio zaangażowana w duszpasterstwo młodzieży przez edukację, służbę zdrowia, pracę społeczną, kaznodziejstwo i wiele innych form. Znaczącym jest fakt, że ok. 1/3 uczestników Synodu to zakonnicy – kardynałowie, biskupi, wyżsi przełożeni zakonni, siostry, kapłani i bracia.



Modlimy się, by to zebranie przyniosło owoce nie tylko dla młodych dziewcząt i chłopców, ale także dla całego Ludu Bożego. Niech Bóg błogosławi papieża Franciszka i wspiera go w pasterzowaniu i odnowie Kościoła.o. *Michael Brehl CSsR, Przełożony Generalny Zgromadzenia Redemptorystów, Rzym*

Za: [www.redemptor.pl](http://www.redemptor.pl)

## W MALADZE BEATYFIKACJA HISZPAŃSKIEGO JEZUITY

W niedzielę 21 października w katedrze Wcielenia Syna Bożego w Maladze prefekt Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych kard. Giovanni Angelo Becciu ogłosił błogosławionym ks. Tyburcjusza Arnaiza Muñoza.

Ten hiszpański jezuita z przełomu XIX i XX wieku zasłynął jako pobożny i głęboko uduchowiony kapłan, zatroskany o wiarę mieszkańców peryferii Malagi oraz ceniony kaznodzieja i spowiednik, współzałożyciel zgromadzenia misjonarzy katechizacji wiejskiej.

Tyburcjusz (Tiburcio) Arnáiz Muñoz urodził się 11 sierpnia 1865 w Valladolid w północno-środkowej Hiszpanii jako drugie z dwojga dzieci miejscowego ubogiego tkacza. Gdy nie miał jeszcze 5 lat, zmarł jego ojciec i wychowaniem dwójki dzieci oraz utrzymaniem domu musiała zająć się matka. W wieku 13 lat wstąpił do seminarium duchownego a aby choć trochę pomóc materialnie rodzinie i zapewnić samemu sobie naukę seminaryjną, pracował jako zakrystianin w pobliskim klasztorze sióstr dominikanek.

Święcenia kapłańskie przyjął 20 kwietnia 1890, po czym przez 3 lata był proboszczem w Villanueva de Duero – małym miasteczku koło swego miasta rodzin-

nego. Miejscowi parafianie byli bardzo podzieleni i skłóceni między sobą, ale młodemu i niedoświadczonemu kapłanowi udało się przywrócić wśród nich pokój i zgodę.

W 1893 wygrał konkurs na proboszcza parafii w Poyales del Hoyo w diecezji Avila. Tu również zastał różne trudności i problemy głównie z powodu chłodnego przyjęcia przez parafian, ale też potrafił nie tylko przezwyciężyć ich niechęć, lecz także rozbudzić w nich życie praktyki i naprawić zrujnowany kościół. W tym czasie podjął też studia w Toledo, uwieńczone doktoratem z teologii 19 grudnia 1896.

Wielkim ciosem dla niego i jego siostry Gregorii była śmierć matki 4 marca 1899. Siostra została dominikanką w tym samym klasztorze, w którym ok. 10 lat wcześniej jej brat był zakrystianinem, on sam natomiast 30 marca 1902 wstąpił do Towarzystwa Jezusowego. Ponieważ był już kapłanem, jego formacja zakonna trwała tylko dwa lata w Grenadzie, a sam Tyburcjusz równolegle do tego prowadził misje ludowe w okolicy.

Ostatecznie pełnoprawnym jezuitą został we wrześniu 1909. Do 1911 pełnił z wielką ofiarnością i oddaniem posługę w Murcji (w płd.-wsch. Hiszpanii): głosił kazania, spowiadał, odwiedzał szkoły niedzielne, troszczył się o chorych i więźniów oraz pełnił dzieła miłosierdzia. Wzorem dla niego w tych działaniach był św. Franciszek Ksawery.

Na przełomie 1911 i 1912 pracował w rodzinnym mieście założyciela zakonu – Loyoli, skąd trafił do Malagi na południu kraju i tam pozostał do końca życia z roczną przerwą w 1916. Przełożeni wysłali go wówczas do Kadyksu, gdzie opiekował się chłopcami w prowadzonym przez jezuitów Domu Dzieciątka Jezus.

Po powrocie do Malagi natychmiast rozpoczął intensywną posługę duszpa-

sterską, która szybko zyskała mu wielki autorytet i szacunek zarówno wśród wiernych, jak i jego współbraci zakonnych. Pracował wśród biednych w rejonach wiejskich i na peryferiach miasta, szczególnie wiele uwagi poświęcając chorym, więźniom, opuszczonym dzieciom i tym wszystkim, którzy wymagali największej troski.



Szybko do tych działań włączył grupę świeckich kobiet, których został przewodnikiem duchowym i z którymi prowadził przez trzy miesiące misje ludowe w najuboższych rejonach miasta, tzw. „corralones”. Było ich ok. 20 i w każdym z nich ks. Arnáiz zakładał małą szkołę, zwaną „miga” (okruch), prowadzoną przez jedną nauczycielkę, która przekazywała dzieciom najbardziej podstawową wiedzę ogólną i religijną.

W 1922 z tego grona swych najbliższych współpracowników utworzył – wraz z Marią

Isabel González del Valle Sarandeses, obecnie kandydatką na ołtarze – wspólnotę życia apostołskiego, która otrzymała nazwę misjonarek katechizacji wiejskiej. Jej członkinie nie składały ślubów zakonnych, ale zobowiązywały się do głębokiego życia duchowego i apostołstwa. Oprócz tego jezuita prowadził misje ludowe i głosił rekolekcje (łącznie było ich ponad 70) w różnych wioskach i miasteczkach Andaluzji i innych regionów Hiszpanii.

Tak intensywny i wyczerpujący styl życia podkopał jego zdrowie i na polecenie przełożonych musiał nieco zwolnić swe działania, ale nie zaprzestał ich. Nie uchroniło go to jednak od zapadnięcia na zapalenie oskrzeli, gdy prowadził nowennę do Serca Jezusowego w Algodonales koło Kadyksu. Dostał wysokiej gorączki i, mimo wysiłków lekarzy, ks. Tyburcjusz Arnáiz Muñoz zmarł w Maladze w opinii świętości 18 lipca 1926 w wieku niespełna 61 lat.

Jego proces beatyfikacyjny prowadzono w diecezji Malaga w latach 1990-95. 10 października 2016 Franciszek zatwierdził dekret o heroiczności cnót hiszpańskiego jezuita, który obecnie zostanie ogłoszony beatyfikowanym.

Za: [www.deon.pl](http://www.deon.pl)

## NIEDZIELA MISYJNA: ŚWIADECTWO OBLATA Z KOREI

Przeżywając Tydzień Misyjny w Kościele, dzielimy się z Wami świadectwem o. Kim Ha Jong OMI – jego wcześniejsze imię: Vincenzo Bordo. Pochodzi z prowincji włoskiej, od kilkudziesięciu lat pracuje w Korei, żyjąc z ubogimi. Doceniając jego posługę, rząd tego kraju ofiarował mu obywatelstwo koreańskie, a jego nowe imię oznacza: „sługa Pana”.

“Wielkim marzeniem misjonarza jest udanie się do dalekiego kraju. Żyć tak, jak ludzie żyją, mówić ich językiem, nosić te same ubrania, jeść posiłki przy tym samym stole, uczyć się i doceniać ich kulturę oraz z pokorą i poświęceniem służyć ubogim tego narodu. Stać się jednym z nich. A potem spocząć w pokoju w tym zakątku świata.

Wracając do mojego życia, myślę, że mogę powiedzieć, iż dzięki Jezusowi zrealizowało się wiele z tych ideałów: żyję w kraju, który doceniam i kocham, w którym pracuję dla potrzebujących. Mówię ich językiem, dzielę te same posiłki, ubieram się jak oni. Być może z tego powodu rząd, widząc tę szczerą, długą i żmudną drogę dzielenia się, zdecydował dekretem prezydenckim, o uhonorowaniu mnie obywatelstwem koreańskim. Podczas ceremonii wręczenia paszportu, po złożeniu przysięgi lojalności wobec republiki; kiedy minister wręczył mi flagę Korei, słodkie łzy szczęścia popłynęły z moich oczu. Tak, jestem teraz obywatelem koreańskim pod każdym względem. Moje marzenie się spełniło.

Tak więc, gdybyś tu przyjechał i chciał mnie odwiedzić, nie szukaj Vincenzo Bordo, ponieważ osoba o takim imieniu nie

figuruje już w koreańskim urzędzie stanu cywilnego. Zamiast tego szukaj KIM HA JONG. To jest moje nowe imię w dokumentach.



“Kim” to nazwisko pierwszego koreańskiego księdza. Wspaniały i entuzjastyczny młody człowiek życia. Zakochany w Bogu i Jego ludzie. Zmarł jako męczennik, gdy miał zaledwie 25 lat! “Ha Jong” oznacza: “sługa Boży”. Tak, idąc śladami Jezusa, nauczyłem się wybierać ubogich i być sługą tych najbardziej

poszkodowanych braci i siostr. Tak, małe marzenie młodego chłopca przerodziło się we wspaniały projekt braterstwa i przyjaźni między dwoma narodami: Włochami i Koreą. Narody, które mogły się spotkać, poznać siebie nawzajem i cenić siebie nawzajem w bogactwie ich tysiącletnich kultur dzięki temu malutkiemu, delikatnemu i oszałamiającemu bambusowemu mostowi, który pomogłem zbudować...

Uświadomiłem sobie, że życie w gościnności, słuchaniu, dzieleniu się, dialogu prowadzi do otwarcia umysłu na nową i cudowną wiedzę, poszerzenia ducha do nieskończonych hory-

zontów i otwarcia serca na niesamowite uczucia, jakich nigdy wcześniej nie doświadczyliśmy.

Teraz przygotowuję się do dołożenia ostatniego kawałka do tej wspaniałej mozaiki, która jest moim życiem na Wschodzie: spocząć w pokoju pomiędzy pagórkami i pięknymi lasami tego Narodu. Z tego powodu dołączyłem do rejestru dawców narządów. To będzie, kiedy Bóg zechce, ostatnim fragmentem wspaniałego marzenia, które Pan osiągnął w tym zakątku świata".  
Za: [www.oblaci.pl](http://www.oblaci.pl)

## Zapowiedzi wydarzeń

### NA UKSW SYMPOZJUM O PENITENCJARII APOSTOLSKIEJ

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Wydział Prawa Kanonicznego, mają zaszczyt zaprosić do udziału w Międzynarodowej Konferencji Naukowej

#### *Penitencjaria Apostolska – Trybunał Miłosierdzia w służbie Kościoła*

Konferencja odbędzie się we środę 7 listopada 2018 r. w Auli Jana Pawła II Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, ul. Dewajtis 5, 01-815 Warszawa

#### PROGRAM

10.00 Powitanie Uczestników - Ks. dr hab. MAREK STOKŁOSA SCJ, prof. UKSW, Prodziekan Wydziału WPK

Otwarcie Konferencji - JM Ks. prof. dr hab. STANISŁAW DZIEKOŃSKI, Rektor UKSW

SESJA I  
Przewodniczący: O. prof. dr hab. WIESŁAW KIWIOR OCD

10.20 *Cenzury i nieprawidłowości zarezerwowane Stolicy Apostolskiej* - O. dr hab. ZBIGNIEW SUCHECKI OFMCONV., prof. Papieskiego Uniwersytetu „Antoniano”, Rzym

11.00 *Rekurs do Penitencjarii Apostolskiej w porozumieniu z penitentem* - JE Ks. prał. dr KRZYSZTOF NYKIEL, Regens Penitencjarii Apostolskiej, Papieski Uniwersytet Gregoriański, Watykan

11.40 Dyskusja  
12.10 Przerwa kawowa

SESJA II  
Przewodniczący: JE Ks. Bp dr hab. ARTUR MIZIŃSKI

12.40 *Formacja spowiednika – nowe wyzwania i trudności. Z doświadczeń Szkoły Spowiedników* - O. dr PIOTR

JORDAN ŚLIWIŃSKI OFM Cap, Kapucyńska Szkoła dla Spowiedników

13.20 *Zamrożone ludzkie embriony w kontekście sakramentu pokuty* - JE Ks. Bp dr hab. JÓZEF WRÓBEL, prof. KUL

14.00 *L'importanza e il valore del sacramento della penitenza e della riconciliazione nella vita della Chiesa* - JE Kard. MAURO PIACENZA, Penitencjarz Większy, Watykan

14.40 Dyskusja

15.10 Podsumowanie Konferencji i jej zakończenie - Ks. prof. dr hab. HENRYK STAWNIAK SDB, Dziekan Wydziału WPK

### KONKURS PRAWA KANONICZNEGO DLA MŁODZIEŻY SZKOLNEJ

Czcigodny Księżu, Czcigodna Siostru, Szanowna Pani, Szanowny Panie,

Studencko-Doktoranckie Koło Naukowe Prawa Kanonicznego *Regula Iuris*, działające na Wydziale Prawa Kanonicznego Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie ma przyjemność zaprosić Państwa do udziału w:

**III OGÓLNOPOLSKIM KONKURSIE PRAWA KANONICZNEGO DLA UCZNIÓW SZKÓŁ PONADPODSTAWOWYCH. TEMATEM TEGOROCZNEGO KONKURSU BĘDĄ SAKRAMENTY WTAJEMNICZENIA CHRZEŚCIJAŃSKIEGO. CHRZEST I BIERZMOWANIE.**

Tegoroczną edycję Konkursu swoim patronatem honorowym objęli m. innymi: kard. Kazimierz Nycz, bp Artur Miziński, i ks. prof. dr hab. Stanisław Dziekoński, Rektor UKSW.

Ubiegłoroczna edycja Konkursu cieszyła się szerokim zainteresowaniem wśród uczniów i została bardzo pozytywnie przez nich odebrana. W pierwszym etapie Konkursu wzięło udział blisko 1000 uczestników, spośród których 100 zostało zapro-

szonych na etap finałowy. Laureaci otrzymali indeksy na studia na Wydziale Prawa Kanonicznego Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, a także wartościowe nagrody rzeczowe (tablet, karty podarunkowe Empik). Każdy z uczestników etapu finałowego otrzymał dyplom uczestnika, pakiet prezentowy, a także drobny upominek od naszego sponsora, którym był BZWBK Grupa Santander.

W ten sposób znaczna grupa młodych ludzi mogła w ramach zdrowej rywalizacji poznać pewne zagadnienia z zakresu prawa kanonicznego, rozwijając swoje pasje i odkrywając ten mało popularny kierunek wiedzy. Co więcej, był to czas nawiązywania nowych relacji oraz znajomości, ponieważ na naszą Alma Mater zjechała młodzież z całej Polski, od Bałtyku po Tatr szczyty.

W związku z powyższym, zachęcamy do wzięcia udziału w naszym Konkursie. Może być to ciekawe doświadczenie, zarówno dla uczniów, jak i Państwa, jako katechetów. Temat tegorocznego konkursu, jakim są Sakramenty wtajemniczenia chrześcijańskiego. Chrzest i bierzmowanie, pozwala na zgłębienie zarówno wiary w sakramenty, a także poprzez poznawanie prawa, na jeszcze bardziej świadome uczestnictwo w obrzędach. Liczymy na Państwa udział. Uczestnictwo w Konkursie jest bezpłatne.

Zgłoszenia szkoły należy dokonać do 31.10.2018 r. do godz. 23:59, poprzez:

1. wypełnienie formularza dostępnego pod adresem – [https://docs.google.com/forms/d/1DdbZ-jJHzPIhwj3Pu1QYVdRg4NVkTqlAFBuM4voeDOI/viewform?edit\\_requested=true](https://docs.google.com/forms/d/1DdbZ-jJHzPIhwj3Pu1QYVdRg4NVkTqlAFBuM4voeDOI/viewform?edit_requested=true) lub;

2. przesłanie formularza zgłoszeniowego (załącznik nr 1 do Regulaminu) na adres e-mail: [regulaiuris@uksw.edu.pl](mailto:regulaiuris@uksw.edu.pl)

3. przesłanie formularza zgłoszeniowego

(załącznik nr 1 do Regulaminu) listem poleconym na adres Dziekanatu Wydziału Prawa Kanonicznego UKSW (ul. Dewajtis 5, 01-815 Warszawa p. 54), adresując: Studencko-Doktoranckie Koło Naukowe Prawa Kanonicznego Regula Iuris z dopiskiem ZGŁOSZENIE.

Organizatorzy przewidują wartościowe nagrody rzeczowe dla zwycięzców oraz laureatów, a także dla każdego z uczestników etapu finałowego!!!

Zachęcamy do udziału w Konkursie! Łącząc wyrazy szacunku, Organizatorzy: Koło Naukowe Regula Iuris

Dodatkowe informacje dostępne pod adresem: <https://www.facebook.com/events/347472805795258/> W razie jakichkolwiek pytań, jesteśmy do Państwa dyspozycji pod adresem e mail: [regulaiuris@uksw.edu.pl](mailto:regulaiuris@uksw.edu.pl) [4]

## Witryna tygodnia

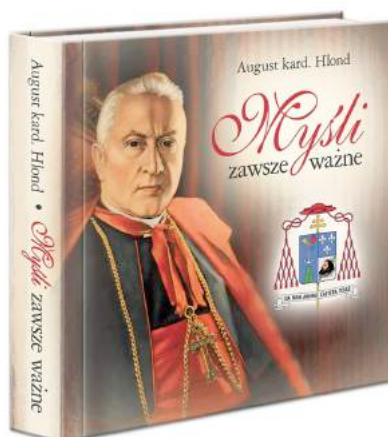
# WYDAWNICTWO HLONDIANUM NA 70. ROCZNICĘ ŚMIERCI KARD. HLONDA

W związku z 70. rocznicą śmierci kard. Augusta Hlonda wydawnictwo Hlondianum wydało dwie pozycje książkowe.

Pierwsza z nich to „Myśli zawsze ważne” – jest to zbiór krótkich tekstów z nauczania kard. Hlonda, które od 11 lat ukazywały się na 4. stronie okładki miesięcznika „Msza Święta”. Publikacja ma ciekawą i elegancką formę, sztywną oprawę, zawiera biografię kard. A. Hlonda i wiele archiwalnych fotografii. Warto po nią sięgnąć, bo to są naprawdę myśli zawsze ważne...

Druga – „Myślałem o Was tyle razy. Prymas Założyciel do chrystusowców” – to książka przygotowana przez Ośrodek Postulatorski TChr, na którą składają się oryginalne dokumenty, myśli i przemówienia, korespondencja Kardynała Pry-

masa kierowane do chrystusowców, a także wyjątki z zapisów kronikarskich Zgromadzenia.



Całość została uzupełniona o indeks rzeczowy oraz indeks osób i nazw geograficznych. Na dodatkowych 30 stronach na końcu książki znajdują się archiwalne zdjęcia dokumentujące kontakty Kardynała Założyciela ze Zgromadzeniem od chwili jego powołania do wybuchu II wojny światowej.

W wydawnictwie można nabyć także – już ostatnie – arkusze okolicznościowych znaczków z kard. Augustem Hlondem, wydany niedawno album Łukasza Kobieli i kilka innych pozycji książkowych prezentujących jego nauczanie.

Za: [www.chrystusowcy.pl](http://www.chrystusowcy.pl)

## Odeszli do Pana

### ŚP. KS. PROF. BOGUSŁAW NADOLSKI SChr (1933-2018)

Były przełożony generalny Towarzystwa Chrystusowego dla Polonii Zagranicznej

W sobotni wieczór 20 października 2018 roku, w wieku 85 lat, odszedł do wieczności śp. ks. prof. Bogusław Nadolski SChr – były przełożony generalny Towarzystwa Chrystusowego dla Polonii Zagranicznej, jeden z najbardziej znanych i cenionych polskich liturgistów, wybitny teolog liturgii, wieloletni wykładowca akademicki i konsultor Komisji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, autor 68 książek i kilkuset artykułów naukowych i popularnonaukowych, promotor i recenzent wielu prac naukowych.

Uroczystości pogrzebowe śp. ks. Bogusława Nadolskiego SChr odbędą się 26 października (piątek) w Poznaniu. Msza Święta w Bazylice Archikatedralnej rozpocznie się o godz. 10.00. Następnie o godz. 12.00 nastąpi obrzęd złożenia ciała do grobu na poznańskim Cmentarzu Miłostowo (brama od ul. Gnieźnieńskiej). RIP! *Requiescat in pace!*

#### Życie i działalność naukowa śp. ks. prof. Bogusława Nadolskiego SChr

BOGUSŁAW NADOLSKI urodził się 18 sierpnia 1933 roku w Skrzyszowicach. W 16. roku życia wstąpił do nowicjatu Towarzystwa Chrystusowego dla Polonii Zagranicznej w Ziębicach. Tu w 1950 roku uzyskał maturę i złożył pierwszą profesję zakonną. W latach 1951-1957 studiował filozofię i teologię w Wyższym Seminarium Duchownym Towarzystwa Chrystusowego w Poznaniu. W tym czasie (w 1954 roku) złożył śluby wieczyste, a 6 kwietnia 1957 roku przyjął święcenia kapłańskie z rąk bpa Franciszka Jedwabskiego. W latach 1957-1963 pracował w duszpasterstwie jako wikariusz i katecheta w Goleniowie i w Szczecinie. W 1963 roku podjął studia specjalistyczne na Wydziale Teologii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, gdzie uzyskał magisterium i licencjat (1965 rok) oraz doktorat na podstawie pracy pt. *Podstawy filozoficzne wychowania chrześcijańskiego w poglądach Jacques'a Maritaina. Studium pedagogiczno-pastoralne* (1966 rok). W tymże roku ks. Bogusław Nadolski został wykładowcą liturgiki w Wyższym Seminarium Duchownym Towarzystwa Chrystusowego dla Polonii Zagranicznej w Po-

znaniu, gdzie w latach 1969-1977 pełnił też funkcję rektora, a także podjął ścisłą współpracę z Redakcją wydawanego przez Towarzystwo miesięcznika biblijno-liturgicznego „Msza Święta”. Przez dwa lata (1968-1969) wykładał również liturgikę w Wyższym Seminarium Duchownym księży salezjanów w Łądzie.



Początek kariery naukowej i dydaktycznej ks. Bogusława Nadolskiego przypadł w bardzo ciekawym okresie, bo pod koniec lat 60. ubiegłego wieku w liturgii Kościoła katolickiego i w naukowym podejściu do tej dyscypliny teologicznej zaszły zasadnicze zmiany jako owoc Soboru Watykańskiego II, a w Polsce z wolna następowała recepcja *Vaticanum II*. To nowe spojrzenie Naukowca widać zwłaszcza w wielu tekstach, również tych popularnonaukowych, przeznaczonych dla szerokiego grona odbiorców, publikowanych wówczas we „Mszy Świętej”, która w tamtym czasie, mimo wielu trudności, ukazywała się w wysokim nakładzie. W 1974 roku został członkiem Arbeitsgemeinschaft Katholischer Liturgikdozenten, a w rok później również członkiem Societas Liturgica. An international Ecumenical Society for Liturgical Research and Renewal.

Następnie swoją karierę naukową związał z Akademią Teologii Katolickiej w Warszawie (obecnie UKSW), gdzie najpierw uzyskał tytuł doktora habilitowanego w zakresie liturgiki na podstawie pracy pt. *Urzeczywistnianie się Kościoła w liturgii w świetle dokumentów Vaticanum II* (1980 rok), a później profesora nauk teologicznych (1989 rok). Na tej uczelni pełnił funkcję kierownika Katedry

Teologii Liturgii, kierownika specjalizacji liturgicznej, kierownika Kursu Homiletyczno-Katechetyczno-Liturgicznego (1983-1989), redaktora „Biuletynu Liturgicznego” w „Collectanea Theologica” i opiekuna Koła Naukowego Liturgistów. Od 1982 roku był też członkiem Towarzystwa Naukowego Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, a od 1983 roku członkiem Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Jednocześnie w latach 1983-1989 był dyrektorem Instytutu Duszpasterstwa Emigracyjnego przy Wyższym Seminarium Duchownym Towarzystwa Chrystusowego. W roku 1989 został wybrany przełożonym generalnym Towarzystwa Chrystusowego i pełnił tę funkcję do roku 1995.

W bogatą działalność naukową i dydaktyczną ks. Bogusława Nadolskiego wplatają się również prace związane z pełnieniem funkcji przewodniczącego Sekcji Wykładowców Liturgiki w Polsce (1981-1986), a także członka Komisji Episkopatu ds. Seminariów Duchownych (1979-1987), dalej członka Komisji Episkopatu ds. Liturgii i Duszpasterstwa Liturgicznego (1990-1995) oraz konsultora Komisji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów (funkcję tę pełnił nieprzerwanie od 1996 roku). W 1993 roku ks. Bogusław Nadolski uzyskał tytuł naukowy profesora zwyczajnego.

Działalności naukowej ks. Bogusława Nadolskiego przyświecała maksyma: *Liturgia domus carissima* – „liturgia najdroższym domem”. W swoich poszukiwaniach naukowych koncentrował się na teologicznych wymiarach liturgii, na traktowaniu liturgii jako *locus theologicus*, co stanowi pewnego rodzaju novum w stosunku do dotychczasowego sposobu uprawiania eklezjologii. Postrzegał on i opisywał liturgię także od strony antropologicznej, w jej relacjach do kultury, podkreślając zakorzenienie liturgii w kulturze. Szczególną dziedziną zainteresowania naukowego ks. Bogusława Nadolskiego było misterium Eucharystii w rozwoju historyczno-teologicznym, a także sakrament pokuty i pojednania.

Ksiądz prof. Bogusław Nadolski od lat nieprzerwanie prowadził wykłady z liturgiki, seminaria magisterskie i doktoranc-



kie, wygłaszał liczne referaty. Był promotorem ponad 160 prac magisterskich, 15 prac doktorskich. Recenzował 11 rozpraw habilitacyjnych, 20 dysertacji doktorskich na KUL, ATK, PAT, ChAT, UWM w Olsztynie oraz w 10 przypadkach opracowywał ocenę dorobku naukowego do uzyskania tytułu naukowego profesora, a także był nadzwyczajnym recenzentem dla potrzeb Centralnej Komisji Kadr Naukowych.

Jego dorobek naukowy prezentuje się imponująco. Książki Bogusław Nadolski jest autorem 68 książek oraz redaktorem ponad 10 pozycji książkowych. Opublikował 185 rozpraw naukowych w polskich i zagranicznych czasopismach teologicznych i ponad 200 popularnonaukowych w miesięcznikach i tygodnikach polskich. Jest autorem 24 haseł w *Encyklopedii katolickiej* KUL i 69 recenzji książek, głównie obcojęzycznych. Dorobek naukowy i działalność dydaktyczna ks. prof. Bogusława Nadolskiego świadczą o jego niepodważalnym autorytecie w dziedzinie teologii liturgii. Jego

czterotomowy podręcznik pt. *Liturgika* (t. 1 – *Liturgika fundamentalna*, Poznań 1989; t. 2 – *Liturgia i czas*, Poznań 1991; t. 3 – *Sakramenty. Sakramentalia. Błogosławieństwa*, Poznań 1992; t. 4 – *Eucharystia*, Poznań 1992) jest do dziś cenną pomocą dla wykładowców i studentów teologii na uczelniach w całej Polsce. W latach 2011-2014 Autor opracował i wydał drugie, poszerzone wydanie tego dzieła. Wielka erudycja tego Naukowca sprawia, że liczne jego publikacje wykraczają poza obszar ściśle teologiczny, posiadają wymiar ogólnohumanistyczny i kulturotwórczy. W 2006 roku ukazało się unikatowe, bo w całości napisane przez jednego autora, dzieło ks. prof. Bogusława Nadolskiego pt. *Leksykon liturgii* (Pallottinum, Poznań 2006, s. 1764), a nieco później bogaty w swej treści i różnorodności *Leksykon symboli liturgicznych* (Kraków 2010, s. 404).

Dorobek naukowy, dydaktyczny i pisarski ks. prof. Bogusława Nadolskiego, jego wkład w przygotowanie i wychowa-

nie kadry naukowej wielu polskich uczelni katolickich został uhonorowany prestiżową Nagrodą im. ks. Idziego Radziszewskiego za rok 2010, przyznawaną przez Zarząd Towarzystwa Naukowego Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Nagrodę wręczono Laureatowi podczas inauguracji roku akademickiego w Wyższym Seminarium Duchownym Towarzystwa Chrystusowego dla Polonii Zagranicznej w dniu 22 października 2011 roku. W ostatnich latach ks. Profesor nie prowadził już działalności dydaktycznej, ale popularyzował liturgię w szeregu niewielkich publikacji. Ostatnia z nich, z bieżącego roku, nosi tytuł „Uczmy się kochać Eucharystię”.

Ostatnie lata życia ks. Nadolskiego były naznaczone cierpieniem i zmaganiem się z chorobą. Odszedł do wieczności umocniony świętymi sakramentami w sobotni wieczór 20 października 2018 roku w wieku 85 lat. RIP! *Ks. Jan Hadałski SChR Rzecznik Towarzystwa Chrystusowego*

## ŚP. O. ANZELM JÓZEF WIATR OFM (1930-2018)

4 października w uroczystość św. Franciszka z Asyżu, ukończył drogę swojego życia o. Anzelm Józef Wiatr.

Miał 88 lat. Pochodził z Przychojca w archidiecezji przemyskiej. Do zakonu wstąpił w 18-tym roku swego życia. Seminarium ukończył w Kalwarii Zebrzydowskiej. W tym czasie rozwijał swój talent muzyczny, grając w orkiestrze symfonicznej na kontrabasie, a w chórze kłeryckim śpiewając w basach.

Wyświęcony na kapłana w 1957 r. przez ręce ks. abpa Eugeniusza Baziaka, metropolity krakowskiego. Posługiwał w następujących klasztorach: w Kalwarii Zebrzydowskiej, Zakopanem, Olsztynie, Opatowie, Warszawie, Dukli, Przeworsk, Leżajsku. Pełnił w nich różne obowiązki – od katechety, poprzez spowiednika, kaznodzieję, wikariusza, aż po gwardiana i proboszcza.

W ostatnim dwudziestolecu związany był z Sanktuarium w Leżajsku, ze szczególnym oddaniem posługując sakramentalną spowiedzią. W zakonnie przeżył 69 lat, a jako kapłan 61 lat.

Pogrzeb ś. p. o. Anzelma odbył się w sobotę 6 października w Bazylice w Leżajsku

Sobotni poranek dnia 6 października był czasem ostatniej drogi zmarłego przed dwoma dniami o. Anzelma Wiata, oddanego w swej posłudze kapłana.

Pierwszym punktem ostatniego pożegnania była śpiewana Jutrznia za zmarłych. Przewodniczył jej o. Marcin Kozdrach w asyście braci nowicjuszy.



Pogrzebowej Mszy świętej przewodniczył ks. abp Józef Michalik w koncelebrze o. bpa Damiana Muskusa, zgromadzonych kapłanów diecezji przemyskiej oraz współpracowników. Na pogrzeb przybyło wielu braci z klasztorów naszej prowincji oraz siostry zakonne na czele z s. Beatą, rodzoną siostrą o. Anzelma, ze Zgromadzenia Sióstr Sercanek z Krakowa. Bazylikę szczerze wypełnili również wierni: rodzina, penitenci i przyjaciele zmarłego, przedstawiciele Fran-

ciszkańskiego Zakonu Świeckich i parafianie.

Zgromadzonych powitał Kustosz Sanktuarium, o. Sylwester Skirliński. W pierwszych słowach podziękował lekarzom i służbie medycznej leżajskiego szpitala i ośrodka zdrowia, którzy przez ostatnie lata otaczali swą opieką śp. o. Anzelma. Przedstawił również krótki życiorys zmarłego.

Homilię wygłosił o. Kazimierz Stec. „Pochwalony bądź Panie mój przez siostrę naszą śmierć cielesną, której żaden człowiek żywy uniknąć nie może.” Św. Franciszek ujrzał w śmierci wielką wartość. Ona przenosi człowieka do strefy życia wiecznego. – rozpoczął kaznodzieja.

Następnie odwołując się do osoby św. Jana Pawła II wskazał na trzy szczególne przymioty kapłana.

*Pierwszą najważniejszą sprawą dla kapłana jest głosić Dobrą Nowinę, głosić słowo Boże. (...) Kolejnym zadaniem jest udzielanie sakramentów świętych. (...) Ważnym dla kapłana jest też tworzenie wspólnot. (...) To co św. Jan Paweł II mówił o życiu kapłańskim można przyłożyć do życia śp. o. Anzelma. To również on czynił w swoim życiu. To jego życie może bardziej zrozumiemy,*

gdy odczytamy słowa św. Pawła: „Nikt nie żyje dla siebie i nie umiera dla siebie”. On żył dla ludzi. Dziś dziękujemy za jego posługę we wszystkich miejscach gdzie był. A tutaj jest zapamiętany jako ten kapłan, z którego posługi w konfesjonale tak często można było korzystać w ciągu ostatnich 20 lat. Tą najprostszą posługą spełniał oczekiwania Chrystusa wobec niego. Ojciec Anzelmie, chcemy powiedzieć to najprostsze słowo: dziękujemy! Żyj w pokoju z Chrystusem, bo wytrwałeś do końca!

Na zakończenie pogrzebowej Eucharystii głos zabrał Prowincjał, o. Teofil Czarniak. Podziękował za obecność i modlitwę przybyłym biskupom, kapłanom, współbraciom i licznym wiernym.

*W sposób szczególny pragnę podziękować wspólnocie klasztoru leżajskiego. Wiemy że przez ostatnie lata o. Anzelm chorował i tutaj znalazł braterską opiekę, cierpliwość, miłość, rodzinną atmosferę. Służyli mu, opiekowali się nim bracia nowicjusze, wiele pokoleń nowicjuszy.*

*Kiedyś jeden z ojców prowincjałów powiedział o jednym starszym ojcu, że to był Profesor Miłości. Myślę, że takim Profesorem Miłości i Miłosierdzia był o. Anzelm dla naszych najmłodszych. – zauważył o. Prowincjał.*

Kondukt pogrzebowy pod przewodnictwem o. bpa Damiana udał się na pobliski zakonny cmentarz, na którym spoczęło ciało zmarłego.

Za: [www.bernardyni.pl](http://www.bernardyni.pl)